

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółwskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88

Przemysłowa
zamiejscowa: miejscowa:
rocznie . . . 32 K. | ówlerocześnie 2 K. — h. | rocznie . . . 24 K. | ówlerocześnie . . . 8 K.
półrocznie . . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 79 h. | półrocznie . . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 2 K. 29 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 83 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują darmo i półroczni abonentów bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówlerocześnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółwskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany baronie Beck! W załatwieniu Pańskiego wniosku, mianuję Mego tajnego radcę, posła do Rady państwa, Henryka Pradego, Moim Ministrem.

Wiedeń, 6 maja 1908.

Franciszek Józef w. r.
Beck w. r.

Kochany Prade! Mianuję Pana Moim Ministrem.

Wiedeń, 6 maja 1908

Franciszek Józef w. r.
Beck w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 maja b. r. nadać najmiłościwiej Wiceprezydentowi sądu krajowego wyższego we Lwowie, dr. Janowi Dylewskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 maja b. r. nadać najmiłościwiej posłowi na Sejm krajowy, adwokatowi dr. Janowi Mi-

chejdzie w Cieszynie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego, Karola Maryańskiego, z Borszczowa do Żółkwi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 maja.

Hold cesarza Wilhelma i niemieckich książąt związkowych.

Powitania i gratulacye.

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o powitaniu dostojnych gości i gratulacyach, złożonych Najj. Panu, telegrafują z Wiednia pod datą wczorajszą:

Pierwsze spotkanie Najj. Pana z cesarzem niemieckim i jego rodziną w Meidling było nadzwyczaj serdeczne. Obaj Monarchowie podali sobie ręce i ucałowali się serdecznie, następnie Najj. Pan ucałował rękę cesarzowej niemieckiej. Dzieci niemieckich cesarstwa podbiegły do Monarchy i ucałowały Jego ręce.

Następnie Monarchowie wsiadli do wagonu i odjechali do Penzing.

Wśród obecnych na dworcu w Penzingu osób, przybyłych na powitanie cesarza Wilhelma, znajdował się także sekretarz stanu spraw zagranicznych w Berlinie, Schön.

Po gratulacyach książąt niemieckich udała się cesarzowa niemiecka do prywatnych apartamentów Najj. Pana i złożyła swoje ży-

czenia. Najj. Pan darował cesarzowej akwarę Peneela, przedstawiającą widok z zamku Schönbrunńskiego na glorię.

O godzinie pół do 1 odbyło się śniadanie w Schönbrunnie, w którym prócz Monarchów i książąt związkowych, wzięli udział Najj. Arcyksiężęta i Najj. Arcyksiężne. Najj. Pan prowadził cesarżowę niemiecką, cesarz niemiecki Najj. Arcyksiężnę Maryę Anuncyję.

Równocześnie w Burgu i Schönbrunnie odbyły się śniadania dla swity. Sekretarz stanu Schön zaproszony był na śniadanie do P. Ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala.

Po południu cesarzowa niemiecka zjechała przed Volksgarten, aby przyrzec się pomnikowi ś. p. Cesarzowej Elżbiety.

Najj. Pan udał się po południu o godzinie 2 z Schönbrunna do Burgu, gdzie zamieszkał niemieccy książęta związkowi i burmistrz Hamburga i złożył im wizytę.

Cesarz Wilhelm i książę August Wilhelm złożyli po południu wizyty posłowi bawarskiemu. Ponadto cesarz Wilhelm złożył karty u Najj. Arcyksiężąt, P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala, P. Prezydenta Ministrów bar. Becka, P. Ministra wojny Schönhaicha, członków ciała dyplomatycznego, komendanta korpusu Fiedlera i innych, poszem o godz. 4 po południu udał się na herbatę do niemieckiego ambasadora, gdzie przybyła także cesarzowa Augusta Wiktorya, ks. August Wilhelm, księżniczka Wiktorya Ludwika, jakoteż wszyscy niemieccy książęta związkowi, oraz burmistrz Hamburga i kilku członków arystokracji.

Przedtem o godz. 2 po południu niemieccy cesarstwo z ks. Augustem Wilhelmem zajęli przed kościół OO. Kapucynów; przyjeżdżając przez gwardyana, udali się do krypty i na trumnach ś. p. Cesarzowej Elżbiety i ś. p. Arcyksięcia Rudolfa złożyli wspaniałe wieńce, przywiezione z „Achilleion“ na Korfu.

Zebrana przed kościołem publiczność, witała owacyjnie ces. Wilhelma i jego małżonkę.

Galowy obiad.

Wczoraj o godzinie 6 minut 30 wieczorem odbył się na Zamku w Schönbrunnie obiad galowy, w którym wzięli udział Najj. Pan, niemieccy cesarstwo, książęta związkowi, burmistrz Hamburga, członkowie Najw. Domu Cesarskiego, swity, służba honorowa i dygnitarze.

Po środku zajęli miejsca Najj. Pan i cesarzowa niemiecka, po prawej stronie cesarzowej król saski, po lewej stronie Najj. Pana cesarz Wilhelm. W czasie obiadu Najj. Pan miał na sobie mundur szefa pruskiego pułku grenadyerów gwardyi im. Cesarza Franciszka Józefa nr. 2 z wstęgą orderu Czarnego Orła, cesarz Wilhelm mundur austro-węgierskiego pułku huzarów nr. 7.

Toasty.

Podczas wczorajszego obiadu Najj. Pan wniósł następujący toast:

„Odwiedziny, jakie Mi dziś składają Moi wierni sprzymierzeńcy, Wasze Cesarskie i Królewskie Moście, Wasza Królewska Wysokość książę regent, Wasze Królewskie Moście książęta, oraz zastępcy wolnych miast hanzeatyckich, napełniają Mnie największą radością. Witam Was najserdeczniej w Naszem gronie. Pragnęliście przez swe przybycie dać wyraz uczuciom prawdziwej przyjaźni i okazji osiągnięcia 60-roku Moich Rządów w sposób, który budzi Moją najgłębszą wdzięczność i umacnia we Mnie przekonanie, że tak ścisłe między Nami istniejące stosunki są Nam wszystkim prawdziwą potrzebą serca. W tem przeświadczeniu niech Mi wolno będzie wnieść ten kielich na Waszą pomyślność, jakoteż na Naszą niezachwianą przyjaźń i przymierze i przy tem wnieść okrzyk: Moi przezaeni, wysocy goście niech żyją!“

44)

ZAGMATWANA TRAGEDYA.

STUDYUM BIOGRAFICZNE

Z DZIEJÓW SERCA ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

PRZEZ

F. HOESICKA.

CZĘŚĆ DRUGA.

RAJ UTRACONY.

(1836—1838).

I.

(Ciąg dalszy).

W liście tym przesłał poeta przyjacielowi napisany przez siebie w tych czasach długi wiersz liryczny, wiersz wspaniały, który mu niejako sam wydosłał się z głowy „w chwili rozpaczey“, a który miał go poinformować, „jak dalece, jak gorzko nieszczęśliwy“ był jego autor.

Serce mi pęka, światło się umyka
Z przed oczu moich. Wszystko, co kochałem,
Jak kry dalekie, lub jak chmura znika;
Piersz jednak żyje i oddycha szalem,
Choć ręka śmierci przytknięta do serca.

Chyba czas przyjdzie, czas uczuć morderca,
Co wszystko zjedna, pogodzi, zabije,
Na starych różach z róż świeżych uwije
Nową koronę; lub nauczy szczydzić
Z ułud młodości; i młodość pochowa.
A pierś ma wtedy, dawnych marzeń wdowa,
Co czciła dawniej, będzie nienawidzić.

Iskra geniuszu na cóż mi się zdała?

Tliła się tylko w głębiach mojej duszy,
Dziś, niedojrzana, już tak wąta, mała,
Że może jutro, wśród ducha katuszy,
Wymrze, jak perła, długo nie noszona,
Zniknie, jak kropla w południowym skwarze.
Jako kwiat w pęczku nierozwity kona,
I sam zostanę, jak stare otwartę,
Na których leżą węgle i popioły,
Lecz bogów niema, ni ofiar, ni woni.

Tę „iskrę geniuszu“ zgasiła w nim kobieta, a więc pani Bobrowa. Ona zmarnowała jego talent. Gdyby nie ta fatalna miłość, kto wie, czego nie dokonałby.

Gdybym nie kochał *śmiertelnej piękności*,
I ust nie złożył na *widomem czole*,
Byłbym tą iskrą spadłą mi z wieczności
Pożar rozniecił na ziemskim padole,
I duszę moją pozaludniał tłumem
Żyjących myśli; z nich *sklecił postaci*
Wspaniałe, wielkie; boskich skrzydeł szumem
Byłbym się wyniósł nad głowy współbraci.
Dziś już zapóźno!...

Wtajemniczany, zarówno przez poetę samego, jak i przez jego nieodstępnego towarzysza, w te udręczenia i rozpacz swego jedynaka, generał, poważnie zaniepokojony o niego, a wiedząc, iż wszystkiemu winna pani Bobrowa, napisał list do Zygmunta, w którym to liście zażądał kategorycznie, by mu poeta przysięgł na duszę nieboszeczki matki, iż nie ożeni się z panią Joanną. Był to środek gwałtowny, ale radykalny. Generał wiedział, iż Krasiński, pomimo tylokrotnych zapewnień, wciąż jeszcze przemyśliwa o ulegalizowaniu związku z kochanką, iż ta myśl nurtuje w nim nieustannie i dlatego postanowił przeciąć ten fatalnie zaplątany węzeł. Była to, jak gdyby bolesna amputacja, zapobiegająca postępowaniu gangreny. Krasiński zrozumiał, że opór nie zda się na nic i spełniając życzenie ojca, w liście do niego z d.

28 grudnia, złożył taką przysięgę... przysięgł, że odtąd będzie jedynie przyjacielem tej, którą kochał.

W kilka dni po tym przełomowym fakcie, pisząc do Reeve'a, bolał nad dolą pani Bobrowej, której droga wyla się nad straszniemi przepaściami, a nie kto inny przecież, tylko on wprowadził ją na tę niebezpieczną drogę. Czy jego ukochana, raz zaśląkawszy się na tę drogę, nie zejdzie na bezdroże, tego nie mógł być pewnym. „Musiałeś słyszeć o przepaściach, pochłaniających serca złumane, kobiety opuszczone. Kobieta bowiem, jeżeli zdoła ujęć śmierci ciała, nie zawsze potrafi uniknąć śmierci duszy. Umrzeć lub się odurzyć, zagłuszyć, oto co jej pozostaje. A wiesz, w jaki sposób odurzają się kobiety. Boże miłosierny! Jest coś piekielnego w niewzruszonej logice rzeczy ludzkich! Darennie walczymy przeciwko niej, darennie, darennie! Najpiękniejsze dusze, najszlachetniejsze serca nie zdołają się ostać, jeżeli raz znajdą się na tej drodze. Pierwszy krok rozstrzyga o wszystkim, zarówno u mężczyzny, jak i u kobiety; zaczem pochyłość dokona reszty. Nogi zaczęły schodzić same, nie poruszając się nawet. Szczególnie dzieci, które nie przewidują; bo przewidując, to uprzedzać wszystko, co jest gorzkiego i ohydno w egzystencyi ludzkiej. Przewidując, to żyć w piekle, to już na tym świecie cierpieć katusze piekielne. Co do mnie, to właśnie dlatego jestem tak bardzo nieszczęśliwym, ponieważ przewiduję przyszłość tej nieszczęśliwej kobiety. Dlaczego nie był tak przewidującym w pierwszym dniu naszego spotkania? Dlaczego wtedy byłem ślepy, gdy teraz jestem tak jasnowidzącym? Bo szczęście zakrywa nam obraz nędz ludzkich, a nieszczęście odsłania je wszystkie naraz. Widzę je, widzę! Wiem dobrze, iż jeszcze raz o mej miłości usłyszę na sądzie ostatecznym“. Poprostu dręczyły go obawy, iż pani Bobrowa, widząc się opuszczoną przez niego, gotowa szukać odurzenia i zapomnienia o swoim nieszczęściu, czyli, że gotowa

pocieszyć się z kim innym, słowem, zejść na pochyłość, po której już staczałaby się coraz niżej... Tego się obawiał Krasiński, to przewidywał w chwilach melancholii, kiedy mu czarne myśli spędzały sen z powiek, kiedy w nim „wszystko usychało pod zwątpieniem“, gdy wszystko w jego duszy „gniło pod ręką konieczności“. A ołwiwo do ognia dolewały jeszcze listy, które otrzymywał, czy to listy od ojca, czy listy od kochanki. Bo pomimo wszystkiego korespondował z nią ciągle, co, zdaniem Danielewicza, nie miało sensu. Ale Danielewicz nie miał dość władzy nad Zygmuntem, by go odwozicie od różnych życiowych głupstw i błędów, co jednak nie przeszkadzało mu, iż jak mógł, tak nżywał swojego wpływu, by przyspieszyć koniec tego moralnego przesilenia w Krasińskim. Oto jego własna relacya w tej sprawie, wyjęta z poufnego listu do generała, z d. 9 lutego 1838 r.: „To, co on teraz już wycierpiał i cierpieć musi (z powodu pani Bobrowej), może jest silniejszą karą, niż było przewinienie. Jest to z rodzaju tych cierpkich doświadczeń, które mogą zupełnie uformować mocny charakter, albo do reszty zniszczyć słaby. Daj Boże, żeby mu to na dobre wyszło! Każdy list, który odbiera, czy z Petersburga¹⁾, czy z Drezn²⁾, jest dla niego ciosem śmiertelnym i stawia go w trudnem położeniu między dwiema stronami... Przekro mi jest widzieć Z (ygmunta) igraszką szaleństwa babiego, ile że to szaleństwo sam wywołał, wymęczył, wyprosił, dzieję jego ztąd cierpienia i trwogę, aby się katastrofą nie skończyło, bo choćby waryacya n. p. pani B. była skutkiem skłonności i choroby, niktby mu nie wyperswadował, że on nie był do niej powodem, i dlatego Boga proszę, żeby nas od tego uchował“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

1) Od ojca.

2) Od pani Bobrowej.

Na toast Najj. Pana odpowiedział cesarz Wilhelm w imieniu gości: „Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mości! — Proszę, aby mi wolno było dać wyraz naszym uczuciom najgłębszej, najserdeczniejszej podziękności za słowa, jakie Wasza Cesarska Mość do nas wystosowała, i za piękne przyjęcie, zgotowane nam przez Waszą Cesarską Mość i miasto Wiedeń. Dajemy wyraz duchowi, jaki nas przejmują i napełnia, prosząc Wszechmocnego Boga, aby użył Waszej Cesarskiej Mości i dostojnemu Jego Domowi jeszcze wiele lat obfitujących w błogosławieństwa, dla dobra Monarchii, dobra ludów i dobra świata. Ujmujemy wszystkie te myśli w okrzyk: Ukochany Cesarz i Król Franciszek Józef niech żyje!“

Serenada.

Po obiedzie odbyła się serenada dolnoaustriackich Związków śpiewackich i zjednoczonych orkiestr wojskowych pułków stojących załoga w Wiedniu. W serenadzie wzięło udział 250 stowarzyszeń śpiewackich, liczących około 7000 osób.

Przed glorieta, oraz w pobliżu pałacu zebrała się licznie publiczność.

Monarchowie podczas całej serenady stali w oknach. Po serenadzie śpiewacy defilowali, niosąc 250 sztandarów, przed oknami Pałacu, wśród dźwięków hymnu ludowego i pieśni *Heil dir im Siegeskranz*.

Depesza króla włoskiego.

Od króla włoskiego nadeszła wczoraj do Najj. Pana następująca depesza:

W roku, w którym W. Ces. Mość obchodzi 60-letni Jubileusz Swych pełnych chwały Rządów, łącząc wszyscy panujący i zwierzchnicy państw swe życzenia szczęścia i błogosławieństwa za lojalnymi manifestacjami ludów Monarchii. Przejęty dawną i wierną przyjaźnią, jaką odczuwam dla W. Ces. Mości, biorę najwyższy udział w tem radosnym zdarzeniu i przyłączam się do serdecznego uczucia, jakie W. Ces. Mości dzisiaj cesarz niemiecki, nasz wspólny sprzymierzeniec i przyjaciel oświadczył.

Wiktor Emanuel.

Najj. Pan odpowiedział telegraficznie, co następuje:

Jestem nadzwyczaj wzruszony pamięcią W. Król. Mości, który życzenia swe z okazji osiągnięcia 60-tego roku Mych Rządów wypowiada Mi w dniu tym samym, w którym Jego Ces. Mość cesarz Wilhelm, Nasz wspólny sprzymierzeniec i przyjaciel, i niemiecki książęta około Mnie się zgromadzili. Dziękując W. Król. Mości najserdeczniej, cieszę się z tej nowej oznaki ścisłego przywiązania i ścisłej przyjaźni, jaka Nas łączy.

Franciszek Józef.

Odjazd gości.

Cesarz Wilhelm wraz z cesarżową i ks. Augustem Wilhelmem odjechali wczoraj o

godz. 9 m. 20 do Donau-Eschingen, odprawieni przez Najj. Pana. Na stacyi tej nastąpiło nader serdeczne pożegnanie. Na dworcu pojawili się ambasador niemiecki z członkami ambasady i sekretarz stanu Schön.

Po drodze do dworca Najj. Pan i niemieccy cesarstwo byli przedmiotem owacyj ze strony publiczności.

W godzinę później odjechała księżniczka Wiktorya Ludwika do Wildpark.

Po godz. 9 odjechał król saski na polowanie do Tarvis.

Wieczorem odjechał król Wirtemberski i kilku książąt związkowych.

Odnaczenia.

Najj. Pan nadał niemieckiemu kanclerzowi ks. Buelowowi brylanty do wielkiej wstęgi orderu św. Szczepana. P. Minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal telegraficznie zawiadomił o tem ks. Buelowa, dołączając serdeczne życzenia.

Prócz tego Najj. Pan nadał niemieckiemu sekretarzowi stanu dla spraw zagranicznych Schönowi wielką wstęgę orderu Leopolda; bawarskiemu prezydentowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych bar. Padewilowski, który ma już wielką wstęgę orderu Leopolda, wielką wstęgę orderu św. Szczepana; niemieckiemu ambasadorowi Tschirschkyemu wielką wstęgę orderu św. Szczepana; saskiemu posłowi hr. Rexowi brylanty do wielkiej wstęgi orderu Leopolda; bawarskiemu posłowi bar. Tucherowi order Żelaznej korony I. klasy.

Cesarz Wilhelm nadał Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi krzyż komandorski orderu domu Hohenzollernów, a Najd. Arcyksięciu Leopolda Salvatora zamianował szefem 27 p. piechoty niemieckiej. Dalej nadał ces. Wilhelm: gen. adjutantowi hr. Paarowi brylanty do orderu Czarnego Orła; P. Ministrowi spraw zagranicznych bar. Aehrenthalowi, gen.-adjutantowi bar. Bolfrasowi i pierwszemu ochmistrowi ks. Montenuovo orderu Czarnego Orła; komendantowi korpusu gen. Fiedlerowi order Zasługi Korony pruskiej; komendantowi korpusu Steiningrowi brylanty do wielkiej wstęgi orderu Czerwonego Orła; P. Ministrowi wojny gen. Schönleiniowi, hrabiemu Bellegarde i Mistrzowi Ceremonii hr. Chołoniewskiemu wielkiej wstęgi orderu Czerwonego Orła; P. Ministrowi obrony krajowej Georgiemu, Ministrowi honwedów Jekelfalussyemu, ochmistrowi Najd. Arcyksiężniczki Maryi Anuneyaty hr. Nostitz-Rieneck, saskiemu posłowi hr. Rexowi, bawarskiemu posłowi bar. Tucherowi, I. szefowi sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych bar. Callowi order Czerwonego Orła I. kl.; hr. Kinskyemu, przybocznemu lekarzowi Najj. Pana dr. Kerzlowi, szefowi sekcji w Prezydium Rady Ministrów dr. Sieghardtowi, posłowi Gagernowi, szefowi sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych hr. Esterhazemu, burmistrzowi dr.

Luagerowi, szefowi sekcji Wilhelmowi Exnerowi, Pawłowi Schulzowi i członkowi Izby panów Oppenheimerowi ordery pruskiej Korony I. klasy.

Głosy prasy niemieckiej o hołdzie.

Pisma berlińskie poświęcają zjazdowi wiedeńskiemu naczelne artykuły. Między innymi pismo *Börsen Ztg.* że wizyta książąt niemieckich w Schönbrunnie nie pociągnie za sobą żadnych widomych skutków politycznych. W konstelacji politycznej w Europie nie się nie zmienia, jednakże ta nadzwyczajna manifestacja posiada trwałą wartość dla zaprzyjaźnionych mocarstw.

Berliner Tageblatt pisze: Wizyta książąt niemieckich w Wiedniu znajdzie oddźwięk w najszerszych kołach narodu niemieckiego, gdyż wszyscy politycznie myślący ludzie zdają sobie sprawę z jej znaczenia. Dzień Jubileuszu Cesarza Franciszka Józefa podarodowi niemieckiemu także sposobność do wyrażenia prawdziwego zadowolenia, jakie sprawia przekonanie, że węzły łączące oba Państwa, nigdy nie powinny być zerwane.

Wiedeń. Książę regent bawarski Luitpold przesłał burmistrzowi m. Wiednia 1000 marek dla ubogich miasta. Król saski ofiarował burmistrzowi paczkę drogocennych figurzek z porcelany meissenkiej.

Powitanie JE. P. Namiestnika Dr. MICHAŁA BOBRZYŃSKIEGO.

Wczoraj przed południem — jak to już w numerze poprzednim naszego pisma pokrótce donieśliśmy — przybył do JE. P. Namiestnika, dr. Michała Bobrzyńskiego, celem powitania, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni z wszystkimi Członkami Wydziału krajowego.

P. Marszałek krajowy przemówił przy tej sposobności do JE. P. Namiestnika mniej więcej w te słowa:

Wydział krajowy przybył, by Waszą Ekscelencyę jako Namiestnika jak najserdeczniej powitać i dać wyraz imieniem własnym i imieniem kraju uczuciu zaufania, na dotychczasowej działalności Waszej Ekscelencyi opartemu, jakie żywimy wszyscy dla Waszej Ekscelencyi, jako Namiestnika kraju. To zaufanie całego kraju do Namiestnika daje Namiestnikowi siłę tak mu potrzebną, a krajowi uspokojenie i nadzieję stopniowej poprawy obecnych smutnych stosunków.

Wydział krajowy poczuwa się do obowiązku w granicach, przekazanych mu statutem krajowym, praw i obowiązków, popierać i ułatwiać Waszej Ekscelencyi spełnianie trudnych obowiązków, a prosi nawzajem o

poparcie i życzliwą i przyjazną pomoc, na którą, znając dotychczasowy udział Waszej Ekscelencyi w życiu publicznem, za góry liczy.

Dziękując najserdeczniej za te słowa, Pan Namiestnik zapewnił, że to zaufanie, na jakie starał się zasłużyć jako poseł sejmowy, będzie się tem więcej starał utrzymać na nowem swem stanowisku. Zna i rozumie całą doniosłość i wagę tego zaufania ze strony Wydziału krajowego i kraju. Jest pewnym, że pomiędzy nim a najwyższą naszą władzą autonomiczną rozwinię się zgodne we wszystkim, kap jednemu wspólnemu nam wszystkim celowi zmierzające działanie i praca. Bekojnią tego jest, że z Ekscelencyą Panem Marszałkiem i członkami Wydziału krajowego łączy go długoletnia praca publiczna i wynikająca z niej zgodność poglądów i przekonani o jej celach i środkach.

Awans majowy w c. i k. obronie kraj.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. k. obrony krajowej“ ogłasza:

Pułkownikami zamianowani w piechocie podpułkownik Karol Schwarz, komendant 16 p.

Podpułkownikami zamianowani w piechocie majorowie: Rudolf Geramb 32 p., Władysław Wacátko z 33 p. przy 28 p., Józef Theyss 34 p.; w kawaleryi: Franciszek Tangel i Wojciech Szilvásy 3 p. ul.

Majorami zamianowani w piechocie kapitanowie I. klasy: Wojciech Dobija 19 Emil Bóbrík 34 Karol Siersch z 16 przy 23, Jan Roth 19, Adolf Flecker z 22 przy 6, Karol Tuma z 9 przy 35, Henryk Sanojca z 23 przy 16, Fryderyk Hadler z 22 przy 3, Franciszek Kraliček z 24 przy 18, Wacław Kreuz 33, Alfred Förster z 20 przy 30; w kawaleryi: Józef Weidenhofer z 6 p. ul. przy 5 p. ul.; w etacie oficerów dla spraw lokalnych: Władysław Fogelmann, oficer administracyjny 16 p. p., przy równoczesnem zamianowaniu na komendanta okręgu pospolitego ruszenia nr. 16 w Krakowie i Porfiry Soniewicki, oficer administracyjny 18 p. p., przy równoczesnem zamianowaniu na komendanta okręgu pospolitego ruszenia nr. 18 w Przemyślu;

Kapitanami I. klasy zamianowani w piechocie kapitanowie II. klasy: Aloizy Wagner 22, Franciszek Wiejacki 34, Piotr Grabski z 7 przy 18.

Kapitanami II. klasy porucznicy: Józef Klimes 20, Karol Halif 17, Jan Roth 17, Maksymilian Andres 16, Franciszek Krinninger z 15 przy 33, Edward Ehrbar 36, Juliusz Skalla 34, Floryan Marcisiewicz z 9 przy 34, Józef Futter 34, Gustaw Oborny 22, Karol Riemann 34, Edward Bielecki 19.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: Celestyn Ryček 22, Karol Cibulka

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JESIENIA.

POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

XII.

(Ciąg dalszy).

Landell zrobił małą pauzę w swoim opowiadaniu, z czego skorzystał Le Hertier, aby powiedzieć:

— Kochany panie, proszę mi wybaczyć, że nie zupełnie rozumiem celu zwierzeń pana, które mi zaszczyt przynoszą...

Było nieco ironii w jego głosie. Lecz Landell nie zdawał się tego spostrzegać i mówił dalej:

— Natychmiast pan zrozumie. Otóż, kocham moją kuzynkę. Dość długi czas wahałem się z wyznaniem jej tych uczuć. Zawadzały mi wspomnienia przeszłości. A przeto, doznawałem nieco nieśmiałości, ja, który pozostałem skromnym człowiekiem z prowincyi, wobec młodej kobiety, Paryżanki w każdym ruchu, eleganckiej i poszukiwanej, której nazwisko wymieniano w dziennikach, której sposób wyrażania, niektóre pojęcia i tualety o tyle wyżej stały od naszych prowincjonalnych wyczęzajów. Zachodziła także kwestya wieku. Przedewszystkiem ta okoliczność, że jako już raz zamężna i nieszczęśliwa, następnie niezależna i samodzielna, że była, nie latami, ale doświadczeniem, dojrzała odemnie. Zachodziło także mnóstwo trudności rodzinnych, konwenansowych; jej separacya, a później rozwód, nieprawdaż? podległy krytyce z nieco zacofanego punktu widzenia naszej prowincyi. Zastanawiałem się

więc czas jakiś, zanim się oświadczyłem. Uczyniłem to dopiero wtedy, gdy po ścisłym rachunku sumienia przyszedłem do przekonania, że ten związek nietylko będzie dla mnie szczęściem, ale że także jestem zdolny przy czynić się do jej własnego szczęścia.

— Ach! — rzekł znowu Le Hertier — pan myśli...

Lecz Landell, przerywając mu, mówił dalej:

— Kocham Gillette, najprzód jak kocha każdy człowiek kobietę, która mu się podoba, ale zdaje mi się, że w tej miłości jest jeszcze coś więcej. Gdyż, zdając sobie teraz z tego dokładną sprawę, kocham nietylko ładną istotę, którą ona jest obecnie, ale kocham w niej także dawniejszą młodą dziewczynkę i nieszczęśliwą kobietę, którą była temu lat kilka. Ona i ja, to jedno. W gruncie rzeczy, zawsze ją kochałem, ją jedną.

— Jesteś pan romantykiem — zauważył Le Hertier.

— Nie, panie. Gdybym był dawniej romantykiem, byłbym zapewne jeszcze dawniej prosił o rękę mojej kuzynki i prawdopodobnie byłbym ją otrzymał. Gdybym nim był obecnie, nie byłbym rozważał, jak to panu opowiadałem, przez czas tak długi, zanim się zdecydowałem, i zapewniam pana, że po za tą miłością niema dla mnie szczęścia, że odmowę, życiem bym przepłacił. Jednak, chodzi mi o to, aby być prawdziwym. Nawet w tej chwili zdaje mi się, gdyby mnie Gillette odrzuciła, cierpiałbym naturalnie, niewymownie; ale nie myślałbym o samobójstwie, i mam nadzieję, iż z czasem bym się pocieszył i może byłbym jeszcze kiedy zdolny być szczęśliwym. Widzi pan, że nie staram się wydać interesującym. Ale z całą prostotą powtarzam, że ten związek, w którym widzę jedyne szczęście dla siebie samego, uczynił bym Gillette także szczęśliwą. Jeżeli mi powie tak, opuścimy Paryż, życie tu nadto mętne, nadto pełne zasadzek. Pojedziemy zamieszkać w Bordeaux, w gronie rodziny, gdzie atmosfera, choć weale nie surowa, ma w sobie coś zdrowszego. Jestem bogatym człowiekiem, jestem w możności prowadzić

tryb życia wesoły, swobodny, w którym nie będzie brakować rozrywek, ale nie będzie to zawrotny wir egzystencyi tutejszej. Gillette odnajdzie tam czyste wspomnienia dzieciństwa, będzie miała sposobność do skromnych rozrywek, które dobroczynnie na nią wpłyną. Nie będzie już oddychać tem podniecającem, niezdrowem, demoralizującym powietrzem, które upaja kobiety paryskie, które nawet w jej oczach przyswieca gorączkowo. Niechaj mi pan przebaczy, że przemawiam, jak człowiek z prowincyi. Wyobrażam sobie, że szczęście Gilletty będzie pewniejsze, bardziej zastosowane do jej pięknej natury, skoro rozwinię się spokojnie w ucziwem i zdrowem otoczeniu, w którym się urodziła.

Nastała chwila milczenia. Nieco zarumieniony, Landell mówił z powagą, z oczami utkwionymi w podłogę, szukając słów, widocznie starając się dokładnie myśl swoją wyrazić.

Le Hertier rzekł wreszcie, z tą samą zaledwie lekko ukrytą ironią:

— Pojmuję pana i uznaję poważne korzyści wszelkiego rodzaju, jakie pan przedstawia dla swojej kuzynki. Ale jeśli ona odmówi...

— Jeżeli odmówi, będzie żyć dalej tak, jak żyje dotychczas. I oto właśnie czego się obawiam, już nie tylko jako zakochany, ale jako kuzyn i przyjaciel. Czy znajdzie jakiego innego konkurenta? Powinni by padać przed nią na kolana prosząc o jej rękę. A jednak, zdaje mi się, że nie znajdzie żadnego. Młoda wdowa, która była rozwiedziona i nie posiada dużego majątku, nie bywa poszukiwana w ucziwowych zamiarach. Ci, którzy kręcą się w około niej, są to podejrzanie istoty, które pożąda ją jej z wyrachowania, przez próżność, lub zmysłowość. Czy zdoła się uchronić przed niemi? Życze jej tego. Ale w takim razie, cóż jej pozostaje? Oszafamić się jeszcze przez lat kilka wirem światowym Paryża, a później, na schyłku młodości, ujrzeć przed sobą próżnię, wycofać się i pograżyć w opiekanej samotności, jeżeli nie zrobi tak samo, jak wiele innych kobiet upojonych, zaślepionych, stając się jedną z owych przestarzałych, śmiesznych

dam światowych, walęsających się po salo-nach całego Paryża. I to jeszcze nie byłoby najgorszą rzeczą, która ją czeka.

Landell zatrzymał się na chwilę, a potem mówił dalej, lekko drżącym głosem:

— Powiedziałem już panu, że nie sądzę, aby znalazła kogoś, co zechce z nią się ożenić; ale konkurentów do jej serca znajdzie się dość. Ładna kobieta, sama jedna, bez opiekuna, jest łupem z góry wskazanym: nie się z nią nie ryzykuje. Czyż już i teraz nie poniżają jej potwarzą? Posiada czułe serce, naturę miłą, potrzebę podobania się, oddania się pod opiekę. Atmosfera, w której żyje, ludzie, którzy ją otaczają, przykłady, które widzi, uśmiechnięta, powszechna pobłażliwość, wszystko to upoważnia ją do wy-bryków. Czy ośmieliłby się pan przysiąc, że dnia pewnego nie ulegnie prośbie nale-gającej i serdecznej człowieka, który ją pokocha, który stanie się jej kochankiem i który z jednego z wielu ważnych powodów dostarczanych przez życie, albo po prostu dla tego, że jest mężczyzną, porzuci ją po kilku tygodniach, po kilku miesiącach lub latach?

I wtedy skończy się dla niej szczęście, nie podniesie się z pod tego ciosu... chyba, że może stanie się taką, jak wiele innych kobiet... Z chwilą, gdy będzie miała kochanka, straci szacunek dla siebie samej. A wtedy, z obawy sumienia kobiety ucziwej dotychczas, która pozostała w duszy zawsze nieco prowincjonalną, zechce się odurzać, weźmie sobie drugiego, a może później trzeciego... Ach! panie kochany, czyż pan nie czuje, że było by to rzeczą straszną, gdyby moja mała Gilletta stała się jedną z tych nieszczęśliwych... Sama ta myśl mnie przeraża, bunt we mnie budzi... Pan mi przebaczy, że uczyniłem to przypuszczenie. Chciałem tylko, aby pan wiedział dla czego, bez zarozumiałości z mojej strony, uznałem, że dobrzeby się stało dla niej tak samo, jak dla mnie, abyśmy się po-brali.

(Ciąg dalszy nastąpi).

16, Edward Candolini 22, Jan Luniaček 17, Franciszek Pitsch 36, Wiktor Konwalina 20, Ludwik Princ 36, Jan Lappat 36, Michał Kaczor z 2 przy 19, Jarosław Hauska z 7 przy 17, Franciszek Grimm 16, Leopold Stefan 36, Robert Fink 20, Karol Warthol 35, Tomasz Huška z 21 przy 20, Ryszard Krön 36, Józef Byłen 18, Józef Hammer z 6 przy 34.

Podporucznikami zamianowani kadeci (zastępcy oficerów): Feliks Brason 16, Henryk Hainschwang 19, Adolf Zimmer 32, Jan Sindler 34, Gottfried Knops 20, Józef Kaćirek 35, Edward Horák 36, Adolf Lerl 32, Wojciech Fogler 33, Zygmunt Ressel 18, Jan Cepek 16, Jan Köhler 20, Fryderyk Preischer 22, Bronisław Bielut 36, Jan Houszourek 22, Rudolf Wonisch 34, Józef Prášek 17, Fryderyk Brežina 33, Gottfried Motyčka 35, Jan Čechak 16, Aloizy Taraba 34, Karol Pfeiffer 18, Karol Zagórski 16, Edward Pouska 17, Franciszek Smutny 19, Józef Harmasch 32, Ottokar Zemek 20, Rudolf Stára 35, Ottokar Patočka 32; oraz rezerwowi kadeci zastępcy oficerów: Emanuel Heicmann z 55 pp. przy 17 pp. obr. kraj., Fryderyk Tront z 100 pp. przy 33 pp. obr. kraj., Teofil Korczak Horodyski 19 pp. obr. kraj., Kamil Haasz 34 pp. obr. kraj. (C. d. n.).

Ekspertyza

w sprawie projektu budowy kanałów Dunaj-Odra i Dunaj-Odra-Wisła.

Obrady tej ekspertyzy rozpoczęto d. 6 b. m. w Dyrekcji budowy dróg wodnych w Wiedniu pod przewodnictwem P. Ministra handlu dr. Fiedlera, który zagał je, przybywszy w towarzystwie szefa sekcyjnego dr. Friesa.

Wśród zaproszonych ekspertów pojawił się między innymi profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, poseł do Rady państwa Sikorski.

Przybyli także reprezentanci Ministerstwa skarbu, konsulenci Dyrekcji dróg wodnych, radca Dworu Oelwein i prof. czeskiej Politechniki w Bernie morawskim Smrček, jakoteż organa Dyrekcji budowy dróg wodnych, na czele których znajdowali się radca Dworu Mrasiek i radca sekcyjny br. S. Ch. or.

P. Minister handlu dr. Fiedler podziękował we wstępnym przemówieniu ekspertom za przybycie, poczem tak dalej mówił: „Cieszy nas przedewszystkiem, że zaproszeniu naszemu uczynili zadość panowie z Niemiec, by przyłożyć rękę do dzieła, które mamy omówić. Ustawa o budowach dróg wodnych z 6 czerwca 1901 odsłoniła technicznemu światu Austrii olbrzymie zadania; są one tak olbrzymie, że mogliśmy na razie rozpocząć tylko od najskromniejszych. Przysposobiliśmy mianowicie prace do pokonania jedynie poszczególnych robót, a z nich tylko niektóre zaczęliśmy. Do ogromnej budowy kanałów, przewidzianych w ustawie, nie można było jeszcze przystąpić; prace przygotowują się dopiero i to dla przestrzeni, uważanej powszechnie za jedną z najważniejszych i najbardziej zalecenia godną ze względów ekonomicznych, mówię mianowicie o kanale Dunaj-Odra i o jego przedłużeniu, mianowicie o kanale Dunaj-Odra-Wisła. Wstępne prace o tyle posunęły się naprzód, że mamy gotowe już plany. Obecnie uważaliśmy za rzecz ekonomicznych przyczyn nieodzowną, zbać owe projekty, gdyż przeprowadzenie tak wielkiego dzieła i jego następstwa rozciągną się na szereg pokoleń. Każdy błąd, każde zaniedbanie, jakich dopuścilibyśmy się obecnie, odbiłyby się dotkliwie na przyszłych generacjach. Rzecz więc jasna, że przy ustalaniu dzieła tak wielkich rozmiarów postępować należy z jak największą — o ile tylko w mocy ludzkiej — ostrożnością.

Panowie macie pracę wskazaną w przedłożonym wam programie. Rząd zaprosił najwybitniejszych przedstawicieli wiedzy i praktyki technicznej. Proszę teraz panów o jedno: zechciejcie nam wypowiedzieć z jak największą swobodą, czy jesteście „za“, czy „przeciw“, czy godzicie się na projekty lub nie, lub też, czy i co macie w nich do wytknięcia. Oświadczenia panów przyjmujemy z jak największą wdzięcznością.

Jeszcze raz proszę panów, byście poparli Rząd w tej pracy.

Na wezwanie P. Ministra przystąpili następnie eksperci do wyboru przewodniczącego i jego zastępcy, a także generalnego referenta i jego zastępcy. Funkcje te przez aklamację uproszeni objęli: szef sekcyjny dr. Millemoth, tajny radca Sympher, starszy radca budownictwa Hermann i prof. Forchheimer.

Poczem komitet ekspertów natychmiast przystąpił do obrad. Wzięto pod nie przedewszystkiem sprawozdanie naczelnika Dyrekcji budowy dróg wodnych, radcy Dworu Mrasieka w sprawie budowy kanałów Dunaj-Odra i Dunaj-Odra-Wisła. Na wniosek eksperta, prof. Hraskey'ego, uchwalono po-

ruszyć myśl, by za pośrednictwem Ministerstwa handlu przedłożono również projekt regulacji Marchii, lub też, aby powołane czynniki zdały dokładnie sprawę ze stanu i zasad tej regulacji.

Po przerwaniu obrad, zaprosił ekspertów P. Minister handlu na śniadanie.

Po południu obrady toczyły się w dalszym ciągu.

Z pod berła rosyjskiego.

(Wywiad u posła Dmowskiego. — Ciekawy patryotyzm rosyjski. — Wieści i pogłoski).

Goniec Wileński ogłosił wywiad swego kierownika, p. Hłaski, u prezesa Koła polskiego w Dumie, p. Romana Dmowskiego.

Z wywiadu tego przytaczamy ustęp o wzajemnym stosunku Kół polskich z Królestwa i Litwy. Poseł Dmowski powiedział: Nasi przeciwnicy w Izbie starają się podkreślać, że różnią się dwie grupy naszego przedstawicielstwa i dają do zrozumienia, że z posłami z Litwy prędzej doszli do ładu, jednakże, zdaniem mojem, idzie im jedynie o rozbięcie jedności przedstawicielstwa polskiego. Nasi rodacy na Litwie nie mogą stać na gruncie tego rodzaju żądań co nasze, gdy idzie o kraj, z którego są wybrani. Muszą oni pamiętać, że jako Polacy są przedstawicielami mniejszości, że nie przemawiają w imieniu kraju z jednolitą ludnością polską, jak nasze Królestwo, że nie żądają uznania tego kraju za polski, ale domagają się praw dla siebie, jako dla Polaków w tym kraju, i ogólnych reform, potrzebnych wszystkim żywiom, kraj ten zamieszkującym. Nie wyobrażam sobie atoli, żeby polityka rosyjska względem Polaków mogła się stać dwoistą, żeby mogła być wroga względem jednej części naszego narodu, a z tolerancją traktować potrzebę innej. Losy Polaków na Litwie są w ścisłym związku z polityką rządu względem Królestwa i jeżeli w tej polityce nie zajdzie zasadnicza zmiana, to niepodobna przypuszczać zmiany wrogiego stosunku rządu do żywiu polskiego na Litwie i Rusi.

I tu tkwi naturalny węzeł, łączący oba przedstawicielstwa i sprawiający, że polityka polska, pomimo tych lub innych odchyżeń, prędzej czy później musi się stać jedyną polityką narodową. To prawda, że postępowanie Polaków na Litwie i Rusi, ze względu na ich położenie, musi być umiarkowane, ale właściwie umiarkowanie obowiązuje wszelką politykę, i my o tem nie zapominamy. Konflikty zaś w Izbie pochodzą z nieumiarkowania przeciwników, którzy chcieliby, żebyśmy z naszej strony wyrażali zgodę na ucisk i zamachy na nasz byt narodowy. Napaści na nas będzie jeszcze wiele, idzie bowiem o zastraszanie nas, w polityce wszakże najgorzej wychodzą ci, co się kierują strachem. Odwaga w obronie swojej prawdy jest obowiązkiem nawet z punktu widzenia etyki chrześcijańskiej. Chwilowo może się zdawać, że się na tej odwadze traci, ale przy dalszym niecierpieniu w przyszłość, okaże się zawsze wprost przeciwnie.

Bardzo ciekawą notatkę o znanym patryocie rosyjskim, panu von Anrepie podaje *Rus*:

„Istnieje p. von Anrep i jest miasto Fellin. W Petersburgu p. von Anrep, jako jeden z przywódców patryotycznego październikowstwa, gorąco występujący z trybuny w Dumie państwowej w obronie rosyjskich państwowych i społecznych interesów przed zamachami polskimi. A w mieście Fellinie, również, jak się zdaje, znajdującym się w granicach państwa rosyjskiego, istnieje szkoła imienia pana von Anrepa, która teraz właśnie przekształcona została na progimnazjum niemieckie z zapomogą w wysokości 6 i pół tysiąca rubli z kasy „ziemskiej“, czyli z pieniędzy, którymi bez kontroli i z oczywistą szkodą dla interesów państwowych rozporządza nadbałtycka szlachta niemiecka.

„Więc jakże ostatecznie: przeciwko Polakom a w obronie Niemców? Pan von Anrep może wyjaśni, czy na tem istotnie polegać ma prawdziwie rosyjski von-patryotyzm.

„Mówiąc prawdę, byłoby lepiej, aby na trybunie Izby państwowej nie występował wcale tego rodzaju Cyceronowie z łona Katylin nadbałtyckich“.

W Petersburgu rozpoczęła się bardzo silna agitacja, by Hurko mianowany został pomocnikiem zarządzającego rolnictwem i urządzeniami rolnymi. Będzie to pierwszy krok, za którym pójdzie wkrótce drugi — mianowicie mianowanie go zarządzającym. W sferach biurokratycznych, które znają dobrze rozmaite posunięcia polityki zakulisowej, uważana jest za zupełnie możliwą tego rodzaju kombinacja. Fakt, że ułaskawienie Hurki nastąpiło wbrew woli prezesa Rady ministrów, Stołypina, wskazuje, że zwolennicy Hurki mają wpływy bardzo silne. Bardzo więc jest prawdopodobnem, iż wkrót-

ce Hurko będzie występował w Dumie w charakterze przedstawiciela rządu.

B. posłowie do drugiej Dumy, skazani na osiedlenie w gub. irkuckiej, są obecnie w drodze. Według rozkazu, wydane go z Petersburga, wszyscy skazańcy zostaną — jak donosi petersburskie *Słowo* — rozmieszczeni w powiatach północnych gub. irkuckiej w odległości o 150 wiorst jeden od drugiego i o ile można jaknajdalej od kolei i od większych dróg bitych. Wysłano ich w wagonach aresztanckich, pod wzmocnionym konwojem. Mimo to inne dzienniki petersburskie powtarzają pogłoskę, że akt ułaskawienia posłów, którzy podpisali odezwę wyboorską, był przygotowany jeszcze przed świętami, i że ogłoszenie tego dokumentu nastąpi około 10-go b. m.

Prasa rosyjska coraz częściej wspomina o projekcie, wniesionym przez prawicę Dumy, wykluczającym Żydów od służby wojskowej. Autorem tego projektu jest p. Puryszkiewicz. Uważając Żydów za element, demoralizujący armię, Puryszkiewicz wnosi, aby uwolnić ich zupełnie od obowiązku służby wojskowej, każdy Żyd natomiast w wieku od 18—50 lat ma płacić rocznie po 10 rubli specjalnego podatku. Według obliczeń p. Puryszkiewicza, rząd w ten sposób osiągnie ładny dochód w sumie 80 milionów (?) rubli rocznie. W sferach wojskowych projekt cieszy się podobno uznaniem.

KRONIKA.

Lwów, 8 maja.

— Kalendarz.

Sobota (9 maja): Grzegorza. — Bożerada bł. — Wasylja. Wschód słońca o godzinie 3:59 rano, zachód słońca o godzinie 6:43 po południu.

— Pożegnanie P. Namiestnikowej Bobrzyńskiej.

Z Krakowa donoszą: Onegdaj w pięknie przystrojonej sali arcybractwa Miłosierdzia odbyło się uroczyste pożegnanie P. Namiestnikowej Bobrzyńskiej, jako przewodniczącej Stowarzyszenia Matek chrześcijańskich. W imieniu zgromadzonych przemówił p. Münnichowa, zapewniając o wdzięczności za troski i starania, położone około tej tak dziś użytecznej instytucji. Przez lat blisko pięć pełniła P. Namiestnikowa obowiązki przewodniczącej. Pomimo słabego zdrowia krzątała się niestrudzenie około rozwoju i podniesienia Stowarzyszenia. Dowodem jej zapobiegliwości: ciągle wzrastająca liczba członków; zawsze liczna frekwencya na miesięcznych nabożeństwach; dwukrotnie szereg odczytów, obejmujący wszystkie warstwy społeczne i ich potrzeby moralne; urządzenie dwu uroczystości jubileuszowych; plan i zapoczątkowanie biura porady dla matek; wreszcie staranie się o podniesienie Stowarzyszenia w hierarchii Bractw na wyższy stopień, by mógł rozszerzyć jego działanie. P. Münnichowa uwydatniła, że na równi z zasługami ustępującej prezydentki, charakter jej, jako prawdziwej „matki chrześcijańskiej“ oddziaływał na otoczenie pracą obok spokoju, pełnego godności i ufności w Boga.

Dalej przemawiała p. Dziewicka w imieniu polskiego Związku uczniów rękodzielnicych, dziękując P. Namiestnikowej za opiekę nad terminatorami, a szereg przemówień zakończył ks. Bratkowski, dyrektor Stowarzyszenia, stawiając matkom działalność P. Namiestnikowej za wzór. Uroczystość zakończono wręczeniem P. Namiestnikowej adresu i obrazka Matki Boskiej z podpisami matek. P. Namiestnikowa gorącymi słowami podziękowała zgromadzonym.

— **Hrabina Andrzejowa Potocka** otrzymała tymi dniami od „Kola polskiego“ w Berlinie następujące pismo:

„Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino! Cios, który z dopuszczenia Bożego tak strasznie, a niespodzianie ugodził w szczęście rodzinne Dostojnej Pani i całego Jej Domu, odbił się echem zgromy w sercach mieszkańców trzech dzielnic naszych.

Bo też ś. p. Andrzej hrabia Potocki, nieodżałowany Jej małżonek, powołany na wybitne i odpowiedzialne stanowisko przez zaufanie Monarsze, stał się był chlubą swego narodu, łącząc gorącą miłość i poświęcenie dla niego z wysokiem poczuciem sprawiedliwości dla innych powierzonych jego opiece szczepliwo.

Koło polskie w parlamencie niemieckim, zebrałszy się dopiero po wakacjach wielkonoce, prosi Dostojną Panią, aby w nieutulonym swym żalu zechciała przyjąć ten wyraz bolesny współczucia serdecznego i niezgasłej pamięci cnót obywatelskich ś. p. Jej małżonka, w uczuciach których z krajem się całym jednoczy.

Koło polskie w parlamencie niemieckim. *Ferdynand książę Radziwiłł* prezes, *Roman Jania Półczyński* sekretarz.

— **Nabożeństwa żałobne.** Staraniem urzędników starostwa w Dąbrowie odbędzie się dnia 12 maja b. r. w tamtejszym kościele pa-

rafaelnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Naczelnicy gmin, należący do parafii Szczucin, urządzają takie nabożeństwo w dniu 13 b. m. w kościele w Szczucinie.

W dniu 5 b. m. odbyły się nabożeństwa żałobne — według nadesłanych nam korespondencji — w Przemyslanach, Trembowli, Zborowie, Gródku Jagiellońskim, Nadwórnej, Debatynie, Brzozowie, Ropczycach, Jaworowie, Zaleszczykach i Żydaczowie, wszędzie przy udziale władz rządowych i autonomicznych, Rad powiatowych i gminnych, młodzieży szkolnej z gronami nauczycielskimi na czele i bardzo licznej publiczności.

Dnia 19 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w Krakowie nabożeństwo żałobne, urządzone przez radę nadzorczą Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

— **Portret Wiceprezydenta Rady szkolnej kraj.** dr. I. Dembowskiego ukazał się nakładem firmy lwowskiej Seyfartha i Dydyńskiego. Portret, przeznaczony dla instytucji szkolnych, jest wykonany bardzo starannie.

— **Z Politechniki.** P. Baruch Mund, rodem ze Lwowa, złożył na wydziale inżynierii tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Wybory do Rady m. Lwowa.** Ścisłejsze wybory 16 radnych na 6 lat i dwu na trzy lata odbędą się już w przyszłym tygodniu. Dziś lub jutro ogłoszony zostanie urzędowy wynik dotychczasowych wyborów, poczem wyznaczony zostanie termin wyboru ścisłejszego.

— **Z dyrekcji Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.** Do komisji skontrolującej wybrano wczoraj pp.: dr. Aleksandra Lisiewiczza, Gustawa Hawranka i dyrektora Michała Lityńskiego.

— Powitanie profesora Kryńskiego.

Wczoraj w sali XIV. Uniwersytetu lwowskiego wygłosił świeżo mianowany profesorem slawistyki, znany uczony Adam Antoni Kryński, pierwszy wykład.

Olbrzymią salę zapełniła szczerze zebrana licznie młodzież. Nowego profesora wprowadził dziekan wydziału filozoficznego prof. dr. Kalenbach, który, przedstawiając prof. Kryńskiego młodzieży, podniósł, że mianowanie jego zawdzięczać trzeba jedynie wydziałowi filozoficznemu, który w ten sposób chciał uczcić długoletnią, a owocną działalność prof. Kryńskiego na polu lingwistycznym, życzył mu wybitnych plonów, które będą uczonemu profesorowi najwyższem zadowoleniem.

Imieniem Czytelni akademickiej i polskiej młodzieży lwowskiej Wszechnicy powitał prof. Kryńskiego p. J. Kleiner.

W końcu p. Marian Steeków wyraził w imieniu studentów polonistów radość z powodu obsadzenia po trzyletnim wakansie katedry slawistyki i lingwistyki polskiej i zapewnił nowego przewodnika, że młodzież go wesprze gorliwie w pracy naukowej, nie da mu również odczuć zmian otoczenia.

Wzruszony do głębi profesor Kryński, w krótkich szczerych słowach podziękował za serdeczne, ciepłe powitanie, zaznaczając, że krzewienie nauki polskiej należy do naszych najistotniejszych obowiązków, jeżeli mamy należeć do narodów cywilizowanych.

Z kolei przystąpił do wstępnego wykładu, kreśląc w ogólnym zarysie rozwój języków słowiańskich.

— **Srebrne gody** małżeńskie obchodzili onegdaj Stefan i Marya hr. Szembekowie. Jubilaci w gronie rodziny i najbliższych znajomych wysłuchali w kościele Zmartwychwstańców Mszy św., którą odprawił przeor OO. Zmartwychwstańców ks. Jagallo.

— **W Kole literacko-artystycznym we Lwowie** odbędzie się dnia 9 maja b. r. produkcja „Phonoli“ artystycznej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Wieczory muzyczne** w Kole literacko-artystycznym cieszą się stale niezwykłym powodzeniem. Publiczność spieszy na nie tłumnie, nagradzając gorącymi oklaskami wykonawców, którzy — dzięki zabiegom dr. Karola Lisznieńskiego — jak w kalejdoskopie, przesuwają się przez estradę koncertową „Kola“. W ubiegłym tygodniu bardzo serdecznie przyjmowano doskonałą spiewaczkę pnę Skibińską, prof. Wolfsthalą i znanego pianistę p. Friedmana; wczoraj znowu pna Wawnikiewiczówna, ciesząca się zagranicą rzetelnie zasłużonem uznaniem, spiewała ku ogólnemu zadowoleniu pieśni: Pergolesego, Brahmsa, Weingartnera, Wolfa, Delibesa i Niewiadomskiego; pna Illasiewiczówna odegrała z dużem powodzeniem utwory Chopina, Paderewskiego i Henselta; wreszcie p. Dianni, doskonale głosowo usposobiony, spiewał pieśni Denzy. Wszystkich zmuszono do naddatków.

— **Zbranie lwowskich członków Tow. nauczycieli** gdańskich odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (II. p.). Na porządku dziennym: 1. Prof. W. Rembacz: „Znaczenie nauki geometrii wykresłej w programie wykształcenia ogólnego“. 2. Wybór delegata do ankiety w sprawie ćwiczeń łacińskich. 3. Wybór delegata na walne zgromadzenie. Następnie posiedzenie poufne w sprawie osobistej.

— Powszechny wykład handlowy.

Ostatni wykład w tym sezonie odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 8 wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej (plac Halicki 1. 10 l. p.). Znany w sferach przemysłowych prelegent dr. Józef Schoenett mówi będzie na temat: „Przemysł w Galicji, a nowa ustawa przemysłowa“. Temat bardzo aktualny, zainteresuje zapewne szersze warstwy naszych kupców i przemysłowców.

— **Walne zgromadzenie delegatów** krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 10 przed południem w Krakowie.

— **Towarzystwo gimnastyczne Sokół II.**, pragnąc w łonie swoim wznieść i skupić prawdziwe życie towarzyskie, oparte na uprawianiu wszelkiego rodzaju zabaw, gier i sportów na wolnym i świeżym powietrzu, w otoczeniu pięknej natury, wydzierżawiło wielki staw Wólecki, przedtem zwany „Gopło“, obecnie ochrzczony mianem „Świtezia“, a wraz ze stawem przyległe łąki i pola, zajmujące czteromorgowy obszar, oddalony od stacji tramwaju elektrycznego o 5 minut drogi. Kierownictwo i zarząd przedsiębiorstwa tego oddało w sprężyste ręce swego „Oddziału kolarskiego“, poruczając mu stworzyć z tego miejsca jedyną we Lwowie sokolskie ognisko sportowe, a obejmującą: 1) kąpielie stawowe; 2) utworzenie klubu wioślarskiego ze wspaniałymi czółnami i wybudować się mającymi tratwami na sposób wenecki; 3) utworzenie boiska gimnastycznego dla swoich członków; 4) utworzenie specjalnych ścieżek spacerowych dla cyklistów z boiskiem nauki jazdy na kole; 5) utworzenie miejsc potrzebnych dla wszelkiego rodzaju gier towarzyskich, jak lawn-tennis, football, krokieta, kęgelnia i t. d.

— **(K. J.) Opieka nad dziećmi.** Że sprawa opieki nad dziećmi coraz bardziej wysuwa się na porządek dnia, że znajduje coraz większe zastępy ludzi, którzy nietylko na swoim podwórku coś robią w tym zakresie pracy, ale pracą tą pragną zainteresować ogół cały, dowodzi tego broszura, napisana przez radcę Sądu krajowego w Andrychowie, p. Franciszka Sypowskiego. Autor dzieli się w niej z czytelnikiem wrażeniami, jakie otrzymał po zwiedzeniu zakładu wychowawczego dla ubogich i osieroconych chłopców w Pawlikowicach a zakład ten, wiadomo, stanowi jakoby filię zakładu ks. Markiewicza w Miejsu Piastowym.

Sprawozdanie z Pawlikowic zasługuje na szczególną uwagę społeczeństwa, które nawet nie wie, jak piękne ma zakłady, stworzone pracą i gorącym sercem założyciela i jego wychowanków. Bo charakterystyczną cechą zakładów Tow. „Powszechność i Praca“, pod sztandarem którego ks. Markiewicz prowadzi swe dzieło, — jest to, że wychowankowie jego stają mu się najdzielniejszą podporą i siłą dla dobrego rozwoju zakładów. Świadczy to dowodnie, jak dobrym wychowawcą jest twórca i kierownik zakładów.

Uwagi, jakie p. Sypowski wypowiada w końcu swej broszurki, streścić się dadzą w tem, że chociaż bardzo źle naogół stoi sprawa opieki nad dziećmi, jednakże nie należy opuszczać bezradnie rąk, a tylko należy iść jak najrychlej za przykładem takich księży Markiewiczów i zabrać się do dzieła. Ksiądz Markiewicz zaczął od niego. Teraz zakłady jego przedstawiają pokaźny majątek 500.000 kor., na czem coprawda ciąży 200.000 kor. dług. Ale to warstat, dzięki któremu znajduje wychowanie 405 dzieci.

Obecnie praca organizacyjna nad dziećmi jest o wiele łatwiejsza. Bo i społeczeństwo coraz bardziej rozumie konieczność zajęcia się tą sprawą i obecny rok jubileuszowy wiele trudności usuwa.

Do czynu więc wzywa całe społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie tych, co w jego okręgu sądowym razem z nim do pracy chcą stanąć.

Czysty dochód z rozsprzedaży broszury swojej przeznaczył p. Sypowski na zakład w Pawlikowicach. Cena książeczki 50 hal. Nadatki dla Pawlikowic autor z wdzięcznością przyjmuje, a uprasza, by je składano na jego rachunek czekowy w pocztowej Kasie oszczędności.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Sołotwinie tygodniowo sześciogodzinny służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Monasterczany i Żuraki.

— **Stow. wzaj. pomocy służby pocztowej i telegraficznej** we Lwowie urządza w niedzielę, 10 b. m., o godzinie 9 rano, jako w piątą rocznicę swego istnienia, uroczyste nabożeństwo w kościele św. Maryi Magdaleny, które odprawi ks. biskup dr. Bandurski na intencję zdrowia wszystkich członków honorowych, wspierających i tych, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju stowarzyszenia.

— **Zgubiono** w ulicy Kazimierzowskiej złotą broszkę w kształcie sztabki; srebrną papierošnicę z monogramem J. M.

— **W kanale** realności przy ul. Smoczej 1. 6 znaleziono wczoraj pięciomiesięczny płód dziecka płci żeńskiej. Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

— **Samobójstwo.** W głównej klatce schodowej gmachu galic. Towarzystwa muzycznego przy ul. Chorążczyzny 1. 7 odebrał sobie wczoraj po godzinie 8 wieczorem życie 18-letni Stefan Wołoszczak, syn emerytowanego konduktora kolejowego, przygotowujący się prywatnie do egzaminu z czwartej klasy realnej, strzeliwszy do siebie z rewolweru w okolicę serca. Wołoszczak w kilka minut po strzale zakończył życie, tak, iż wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

Po spisaniu protokołu przez komisję sanitarno-policyjną zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Przyczyny samobójstwa na razie nie wyjaśniono. Ponieważ przy samobójcy znaleziono pismo dyrektora Tow. muzycznego z dnia 24 kwietnia b. r., zawierające odmowną rezolucję Rady m. Lwowa przyjęcia go na bezpłatny kurs nauki na skrzypcach, a samobójstwo spełnione zostało w gmachu Towarzystwa muzycznego, przypuszczają tylko, że odmowa ta skłoniła Wołoszczaka do popełnienia samobójstwa.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Do tutejszego szpitala powszechnego odstawiono dziś przed południem pogotowie stacji ratunkowej pomocnika tapieckiego Michała Dackę, któremu spadła z szafy listwa z gwóźdźkami, zraniła ciężko lewą oko.

— **Napad.** W alei prowadzącej do głównego dworca kolejowego napadł ubiegłej nocy jakiś drab na dyetaryusza Romana Wojtowicza i ugodził go nożem w pierś, zadając dość znaczną ranę.

Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszek Gilewski, majster kowalski w warstatach kolei państwowych, w 56 r. życia; Luna Wołakówna, w 17 roku życia; dr. Leon Orzechowski, lek. ar. w Tarnobrzegu, w 45 r. życia;

w Kołomyi, Rudolf hr. Meraviglia Crivelli, emer. urzędnik kolejowy i major obr. kraj. w nieczynnej służbie, w 75 r. życia.

w Kalmeti obok Alessio, w Albanii, ks. Franciszek Malczyński, biskup diecezji misyjnej Alessio, w Albanii, urodzony w r. 1830 w Hołubiu, w Królestwie Polskiem.

— **Pogrzeb ś. p. Herolda.** Przy nader licznych udziale publiczności odbył się wczoraj w Pradze pogrzeb pośła do Rady państwa ś. p. Herolda. Za trumną postępowali między innymi PP. Ministrowie: Fiedler, Ebenhoch i Praszek, Wiceprezydent Izby Złazek, oraz wielu posłów, w tem liczni posłowie polscy z Prezesem Koła dr. Głabińskim na czele.

— **Wypadek w ks. Fryderyka badenkiego.** Z Wiednia donoszą: Kiedy wczoraj po południu w ks. Fryderyk badenki jechał do pałacu Augarten, konie spłoszyły się, złamały dyszel powozu i poczęły unosić. Zdołano jednak w porę zapobiedz większemu nieszczęściu.

W książkę wysiadł z powozu i udał się do pałacu dorożką.

— **Istituto austriaco di studii storici** ma do rozdania stypendia na prowadzenie badań naukowych w Rzymie, począwszy od dnia 1 października b. r. Ubiegający się o takie stypendium, wykazać muszą: prawo obywatelstwa austriackiego, dowód ukończenia studiów uniwersyteckich, względnie z dobrym postępowaniem złożony państwowy egzamin nauczycielski lub stopień akademicki doktora, dokładne obeznanie się z nauką historii, znajomość języka włoskiego, a nadto autorstwo dzieła naukowego.

Stypendya rzymskie rozdane bywają na czas od początku października do końca czerwca, wyjątkowo udzielone być mogą także na czas krótszy. Podania wnosić należy do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu do dnia 20 b. m. Później wniesione podania będą tylko w razie wiarygodnego usprawiedliwienia uwzględnione.

— **Towarzystwo dziennikarzy i literatów polskich w zaborze pruskim.** W sobotę odbyło się w Poznaniu walne zebranie Towarzystwa polskich dziennikarzy i literatów z zaboru pruskiego. Ze sprawozdania p. Goździewicza dowiedziano się, że Towarzystwo to, jakkolwiek nie wszyscy jeszcze dziennikarze tego zaboru do niego należą, liczy 67 członków, w liczbie tej 39 dziennikarzy czynnych zawodowych. Majątek Towarzystwa, jak wynika ze sprawozdania skarbnika, p. M. Biedermana, wynosi obecnie 4300 marek. Po zatwierdzeniu spraw administracyjnych, toczyła się ożywiona dyskusja nad sprawą utworzenia sądu polubownego dla dziennikarzy i kwestya udziału Towarzystwa poznańskiego w międzynarodowym kongresie prasy, który odbędzie się we wrześniu r. b. w Berlinie.

— **Towarzystwo przyjaciół nauk w Wilnie** otrzymało w tych dniach niezwykle cenny dar. Pani Antonina Francuzowiczowa i jej córka, pani Tomaszowa Zanowa z Dukasz, spełniając wolę zmarłego niedawno ś. p. Jana Francuzowicza, ofiarowały tej tak pomyślnie rozwijającej się instytucji część cennych zbiorów zmarłego, o gólem przeszło 700 przedmiotów, w ich liczbie 108 medali, cenne szale tureckie i francuskie, wspaniałe lity pas szałki, order, asygnacye

polskie, album Matejki, sztychy, tabakierki, wachlarze, tloki pieczętne, ryngraf, sygnet, książki i powieść Kraszewskiego „Klin klinem“ — autograf, oprócz tego t. zw. „Mickiewicziana“.

Na ten zbiór złożyły się: dzieła drukowane A. Mickiewicza, przekłady jego na obce języki, oraz druki, tytuły się w czemkolwiek Mickiewicza, razem 290, wizerunków wieszcza, jego pomników i t. d. przeszło 100, różnych pamiątek 25 i rękopis własnoręczny ś. p. Jana Francuzowicza, zawierający: ikonografię, t. j. spis sztychów, litografii, drzeworytów, rzeźb, przedstawiających A. Mickiewicza, jest tego nr. 200; różne pamiątki nr. 11, tłumaczenia dzieł Mickiewicza nr. 22, bibliografia dzieł wieszcza nr. 76 i literaturę Mickiewicza, czyli spis bibliograficzny abecadlowy wszelkich dzieł, rozpraw, artykułów i t. p. o Mickiewiczu w różnych językach, doprowadzony do roku 1908. Spis ten zawiera numerów 751. — Zbiór ten świadczy, że ś. p. Jan Francuzowicz nie był jedynie zbieraczem, lecz prawdziwym pracownikiem na polu naukowym, zaś jego bibliografia może mieć dla badaczy duże znaczenie i przez jakie specjalne czasopismo literackie powinna być ogłoszona drukiem.

— **Morderstwo dla rabunku.** W nocy z soboty na niedzielę zamordowano w Wilnie we własnym mieszkaniu podczas snu 70-letniego dymisjonowanego gener. Włodzimierza Bykowskiego i 80-letnią jego żonę. Zbrodni dokonali w celach rabunku trzech żołnierze miejscowego batalionu pionierów. Wszystkich aresztowano.

Kronika zagraniczna.

* **Zamach na gubernatora.** Z Włocławca donoszą: Pod powóz gubernatora Bobikowa, gdy z żoną jechał do klasztoru, rzucono onegdaj bombę, która zdruzgotała tylną część powozu. Gubernator odniósł rany w lewą nogę i twarz, żona zaś jego zmiażdżenia na nogach. Obrażenia jednak nie są, zdaniem lekarzy, niebezpieczne. Zamachu dokonała pewna kobieta, której tożsamości nie stwierdzono. Jest ona również ranna skutkiem wybuchu.

* **Straszny wypadek** zdarzył się onegdaj w Granadzie podczas odbywającej się tam walki byków. Rozjuszony byk wziął torreadora na rogi i rzucił go w powietrze, to samo zrobił z trzema innymi torreadorami i kilku młodymi ludźmi, którzy wskoczyli na arenę, aby powstrzymać byka. Ranionych jest ogółem 12 osób. W dodatku, gdy publiczność, przerażona tym wypadkiem, opuściła swe miejsca, wybuchł pożar, który zniszczył cały cyrk.

* **Głodówka więźniów** z Petersburga donoszą do *Voss. Zig.*, że w Samarze 120 więźniów politycznych i 500 zwykłych zbrodniarzy rozpoczęło strejk głodowy z powodu okropnego traktowania przez władze.

* **Rocznica walk hiszpańskich.** W dniu 2 maja w całej Hiszpanii rozpoczął się szereg uroczystości ku upamiętnieniu setnej rocznicy walk o niepodległość kraju, wszczętej przeciw wojskom Napoleona I. Dnia 2 maja 1808 roku odbyło się pierwsze krwawe starcie powstańców z Francuzami w Madrycie, tam też odbyła się pierwsza uroczystość. W obrzymim pochodzie, w którym brało udział wojsko na równi z obywatelami, król Alfons szedł z całym gabinetem.

* **Katastrofa na morzu.** Do Melbourne donoszą z Broome (w Australii Zachodniej), że 19 łodzi z floty przeznaczonej do połowu perłi zatono, przyczem pięćdziesiąt kilka osób utraciło życie.

* **Napad rabunkowy na pociąg** Na pociąg ekspresowy Nowy Jork-Saint-Louis (Missouri) kolei Pensylwańskiej, jeden z najwazniejszych i najszybszych pociągów, który wozil zaszycy wielkie sumy pieniężne z Nowego Jorku do miast zachodnich, napadli onegdaj bandyci. Związali oni urzędnika pocztowego, zatkali mu usta i za pomocą sygnałów alarmowych spowodowali zatrzymanie pociągu, poczem zabrawszy cztery worki z pieniędzmi, wyskoczyli z pociągu. Wysokość zrabowanej sumy nie jest jeszcze wiadoma.

* **Katastrofa kolejowa.** Z Bombaju telegrafują: W prowincji północno-zachodniej zderzyły się onegdaj dwa pociągi kolejowe i wskutek zderzenia stanęły w płomieniach. 250 ludzi miało przy tem utracić życie.

Notatki literacko-artystyczne.

* **Mapa Polski.** Na piękną i oryginalną myśl wpadł b. redaktor i właściciel *Dziennika Bydgoskiego*, p. Stanisław Tomaszewski. Wydał mianowicie, dla upamiętnienia chwili uchwalenia przez Sejm pruski prawa o wywłaszczeniu „Mapę Polski“ z czasów panowania Jana III., ozdobioną wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej; kopią Matejkowskiego „Hołdu pruskiego“; portretami wszystkich posłów polskich w austriackim parlamencie, rosyjskiej Dumie, parlamencie niemieckiego i Sejmu pruskiego; wreszcie barwnymi herbami województw i ziem polskich.

Wydawnictwo, bardzo starannie w kolorach wykonane, zasługuje na gorące poparcie.

— **Przez łądy i morza.** Wydawnictwa tego okazały się już cztery zeszyty; regularnie co tygodnia przybywa jeden nowy.

Przygody słynnego podróżnika Maya, opowiedziane przezeń w sposób, który jego zdolności pisarskim i bystrości psychologicznej przynosi prawdziwy zaszczyt — mają w istocie wszelkie warunki po temu, by mając najubożniejszego nawet czytelnika. Opowieści Maya utrzymują uwagę w ciągłym naprężeniu, a słuchając akcję, czytelnik wzbogaca nadto swój umysł, poznaje egzotyczną przyrodę i ludzi, wśród których znalazł się autor.

Wyborne ilustracje zasługują na osobne uznanie.

— **Z teatru** donoszą: Bolesław Leszczyński wystąpi jeszcze cztery razy. t. j. dziś jako Ruszczyce w sztuce Przybyszewskiego „Złote Runo“, w poniedziałek jako hr. Trast w „Honorze“, we środę jako Otello, — a ostatni raz w piątek jako „Woźnica Henschel“.

Kiedy przed dwoma laty gościł Leszczyński w Krakowie, grał Otella kilkakrotnie przy wysprzedanej widowni. Ma to być kreacja potężna, godna tak wielkiego artysty, jakim jest Leszczyński. Niezwykłe zainteresowanie budzi również hauptmanowski „Woźnica Henschel“.

Bilety na te wszystkie przedstawienia sprzedaje kasa zamawiań, a sądząc po sprzedaży, ostatnie występy Leszczyńskiego zapelnia zupełnie widownię.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, wznowienie „Złote runo“, sztuka w 3 akt. Stanisława Przybyszewskiego, gościnnie występ Bolesława Leszczyńskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz ostatni w bieżącym sezonie „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego; z p. Siemaszkową w roli „panny młodej“.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz dwudziesty „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Król Lear“, tragedia w 5 aktach Szekspira. Gościnnie występ Bolesława Leszczyńskiego.

W poniedziałek, początek o godz. pół do 8 wieczorem, po raz drugi „Honor“, komedia w 4 aktach Hermana Sudermanna; gościnnie występ Bolesława Leszczyńskiego, w roli „hr. Trasta“.

We wtorek, początek o godz. pół do 8 wieczorem, po raz ostatni w bież. sezonie „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

Rada miasta Lwowa.

Na początku wczorajszego posiedzenia, które rozpoczęło się o godzinie 7 min. 30 wieczorem, zabrał przedewszystkiem głos prezydent miasta p. Ciucheński i zdał sprawę z obrad komisji, wybranej dla uczczenia Jubileuszu 60-letniej Rządów Najj. Pana.

Komisja odbyła trzy posiedzenia i zastanawiała się nad trzema propozycjami co do uczczenia Jubileuszu. Wzięto więc kolejno pod obrady wnioski o założenie zakładu miejskiego dla niemowląt-podrzątków, zakładu dla dzieci przedszkolnych do lat 7 i przytuliska dla dzieci starszych, 13-letnich i wyżej. Z obliczeń okazało się jednak, że założenie i utrzymywanie wszystkich trzech powyższych zakładów przechodziłoby możliwość gminy. Wobec tego, że zakład dla podrzątków we Lwowie już istnieje, zakład zaś dla dzieci starszych musiałby być połączony z wieloma bardzo kosztownymi dodatkami, jak szkoły i t. d., a miasto na razie o tak wielkim wydatku myśleć nie może, postanowiła komisja w rezultacie swych obrad zaproponować Radzie stworzenie zakładu dla dzieci do lat 7, wobec czego komisja jubileuszowa, wybrana dla obmyślenia fundacji jubileuszowej, zgodnie z wnioskiem magistratu, przedstawia następujący wniosek:

„Celem upamiętnienia Jubileuszu 60 lat szczęśliwie nam panującego Najj. Pana Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. Reprezentacya miasta Lwowa uchwała:

Powołuje się do życia „Zakład dla opuszczonych dzieci“, przeznaczony dla 100 dzieci od niemowlęctwa do wieku szkolnego. Na ten cel przeznaczona gmina:

1. 6 morgów gruntu w naturze;
2. 150.000 koron na budynki i urządzenia;
3. dotacye wieczyście roczną w kwocie najmniej 25.000 koron.

Wnioski powyższe Rada miejska na propozycję r. Riedla uchwaliła jednogłośnie. Z kolei odpowiedział prezydent miasta p. Ciucheński na interpelację r. Czarne-

ckiego, wniesioną na ostatnim posiedzeniu do budowy 4 piętrowego domu dr. Bałłabana przy ul. Wałowej. Prezydent Ciucheński zawiadomił, że sekcja III., której rzecz tę oddał do zbadania, przyszła do przekonania, iż uchwalona przed kilku laty linia regulacyjna ma być utrzymana.

W dalszym ciągu posiedzenia r. dr. Roszkowski przedstawił sprawę ewentualnego wyboru jednego radnego w mieście zmarłego w międzyczasie s. p. Stanisława Markiewicza. Zwołana przez prezydenta miasta dla rozpatrzenia tej sprawy komisja prawnicza, przyszła do przekonania na podstawie wyraźnego brzmienia paragrafów, statutu miejskiego, że przedewszystkiem odbyć się ma prawidłowo wybór ścisłszy 16 rąpnych, kwestya zaś wyboru jednego członka Rady w miejsce s. p. Markiewicza, będzie aktualną dopiero po ukonstytuowaniu się Rady miejskiej.

Po odczytaniu przez sekretarza Rady p. Kleczeńskiego zaproszenia „Sokoła IV.” na uroczystość poświęcenia sztandaru, które odbędzie się w niedzielę, 10 b. m., zabrał głos r. Czarniecki i jak zwykle, postawił trzy nagłe wnioski: 1. o zarządzanie *ex praesidio* by we wszystkich aptekach dostać można było lodu, jakoteż, by fizyk miejski sprawdził, czy lód, używany w lwowskich szpitalach cywilnych i wojskowych, jest czysty i dobry; 2. by prezydent postarał się o to, aby orkiestra wojskowa grywała przynajmniej dwa razy na tydzień w Łyczakowskim parku i 3. by prezydent ofiarował jaki skromny bodaj datek dla pewnego złożonego obecnie chorobą byłego strażnika miejskiego.

Z porządku dziennego, po załatwieniu kilku drobnych spraw czysto administracyjnych natury, oddała Rada dostawę 650.000 sztuk kostek brukowych dla torów kolei elektrycznej firmie Korlati Basaltbanya w Budapeszcie za cenę 389.000 koron.

Uchwalono nadto na resztę zapotrzebowania w ilości 290.000 kostek rozpisac licytację, a zarazem wezwać magistrat, by porozumiał się z gminą miasta Krakowa i gminami innych, większych miast kraju i zainicjował założenie wspólnymi siłami kilku gmin wielkiego kamieniołomu w Tatrach, który mógłby kraj cały zaopatrywać w dobre bruki.

Następnie zezwoliła Rada p. Antoniemu Franzowi na parcelację gruntów pod torami czerniowieckiej kolei na końcu ulicy 29 Listopada pod warunkiem, że p. Franz złoży z góry całą należność za urządzenie ulicy i budowę kanałów w powstać mających ulicach, poczem dopiero otrzymać może konsensus na budowę domów. Co do urządzenia zaś dalszej części ulicy 29 Listopada, pozostaje Rada przy swej pierwotnej uchwale z 22 kwietnia 1902, t. j. że gmina tę część ulicy dopiero wówczas uporządkuje, gdy ukończone będą roboty niwelacyjne i budowa kanałów przez właścicieli sąsiednich kompleksów gruntów.

W końcu, na podstawie referatu r. dr. Lilięna, uwolniła Rada Towarzystwo budowy wagonów w Sanoku od dodatku gminnego do podatku zarobkowego, który to dodatek w tym roku wyniósł 2887 koron 37 hal.

Na tem o godzinie 9-15 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciucheński z powodu braku kompletu posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

W Spółce fakturowej odbyła się w sobotę konferencya członków, zaproszonych przez Dyrekcyę, celem porozumienia się i ze względu na okoliczność, że walne zgromadzenie przyjdzie do skutku dopiero w roku przyszłym.

Ze sprawozdania Dyrekcyi za czas od 10 maja do 31 grudnia 1907 okazuje się, że w ogóle przedłożyli członkowie, a Dyrekcyja przyjęła 5067 sztuk faktur, względnie pretensyj książkowych w łącznej wartości 1,182,755-35 K. Zaliczono na to 836,566-73 K, z czego dłużnicy członków spłacili 453,785-85 K, co odpowiada 58-70 proc. i uważać należy za rezultat nadszpedzanie dodatni, na podstawie którego można śmiało twierdzić, że tego rodzaju forma kredytu jest nie tylko zdrową, ale jako lokacja zupełnie pewną.

Ze względu na terminowe dostawy i wykonane roboty, ta cyfra 5067 faktur, względnie pretensyj — reprezentowała w przeważnej części bardzo poważne nazwiska i firmy, jako wyraz pierwszorzędnej jakości pretensyj członków Spółki do ich odbiorców.

Forma więc tego nowego kredytu normuje i ułatwia stosunki kredytowe pomiędzy dostawcą a odbiorcą, sprzedającym a kupującym i stanowczo jest czynnikiem, dzięki któremu wierzyciel zyskuje na czasie i na trudzie w rychłym ściąganiu swoich pretensyj.

Oprócz eskontu faktur i pretensyj zaliczyła Spółka na rymesy 244,942-54 K, na czeki kolejowe zaś 6884-60 K. Ogólny obrót

wynosił 6,297,112-12 K. Nie trzeba zapominać, że jest to rezultat zaledwie siedmiomiesięczny.

Po przyjęciu sprawozdania Dyrekcyi wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos interesowani członkowie Spółki. Podnoszono potrzebę obniżenia stopy procentowej i polecono Dyrekcyi, aby postarała się je uzyskać w Banku krajowym, jako jedynej instytucji, która na podstawie pisemnej umowy Spółkę w pieniądź zasila. Dalej wskazywano na potrzebę wykazywania żywotności Spółki i ściągania licznej klienteli, albowiem wzrost Spółki musi w stosunku prostym spowodować obniżenie kosztów, tem samem i stopy procentowej.

Wykazywano następnie, że członkowie powinni lokować w Spółce na rachunku bieżącym swoje oszczędności, przy obecnem oprocentowaniu 5 proc. w stosunku do roku i że zarazem ta dogodna i chwilowa lokacja przysporzy Spółce funduszu do obrotu. Żywo zajęto się sprawą „Kół kredytowych” formą wprowadzoną w życie przez Spółkę, a polegającą na utworzeniu się kół przemysłowców i handlowców do osób 10, celem uzyskania chwilowego kredytu, niedłuższego jak do dni 30, za akceptem, zaopatrzonem jednym podpisem.

Jeszcze żywszą dyskusyę wywołała myśl Dyrekcyi Spółki posługiwania się inkasentem w ściąganiu rat jako należności członków.

Inkaso takie, którego potrzeba daje się dotkliwie odczuć przedewszystkiem w handlu — Spółka fakturowa wprowadza w życie w najbliższych dniach.

Również kowie wyrażali uznanie Zarządowi Spółki za jego dotychczasową niezłomowaną i skuteczną pracę.

Konferencya trwała od godziny 5 do godziny 8 wieczorem.

Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zniża z dniem jutrzejszym oprocentowanie jak następuje: od weksli stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych 4½ proc., od innych weksli 5 proc., od otwartych kredytów 5 proc., od zastawów 5½ proc., od pożyczek gotówkowych hipotecznie ubezpieczonych 4¾ proc.; oprocentowanie innych rachunków, jak wkładki, asygnaty kasowe, rachunki przekazowe i t. d. pozostają bez zmiany t. j. bez obniżenia oprocentowania.

Rada generalna Banku austro-węgierskiego na odbytem wczoraj w Budapeszcie pod przewodnictwem gubernatora Bielińskiego posiedzeniu uchwaliła, oprócz obniżenia stopy procentowej o pół procent, także rozpocząć emisję nowych not 20-koronowych, a wycofać dawniejsze.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Wiednia telegrafują: Na wczorajszym posiedzeniu Związku niemieckonarodowego p. Chiari zdał sprawę o sytuacji politycznej. Zgromadzeni podziękowali p. Prademę, że wśród trudnych okoliczności zgodził się na ponowne wstąpienie do gabinetu i wypowiedzieli nadzieję, że Rząd nie sfinalizuje projektu ustawy językowej, zanim nowy minister niemiecki nie da swej o nim opinii. Na życzenie posłów alpejskich postanowiono poczynić starania, aby w Ministerstwie niemieckim znajdował się jeden urzędnik, znający dobrze stosunki, panujące w krajach alpejskich.

Co do wniosku nagłego w sprawie kontyngentu rekruta obrony krajowej zgodzono się głosować za wnioskiem, ale pod warunkiem, że wszystkie przyrzeczone ułatwienia wejdą natychmiast w życie.

Klub agraryszny niemieckich ogłosił komunikat w którym zaznacza, że jakkolwiek część posłów przemawiała za kandydaturą p. Schreiner na następcę po Peschce, to nie oznacza to jednak nieufności do p. Pradego. Kandydaturę p. Pradego przyjęto jednomyślnie.

— We wczorajszej dyskusji budżetowej w Sejmie węgierskim hr. Teodor Batthyany (stronniczo niezawisłości) poruszył w swej mowie także kwestyę propagandy wielko-serbskiej, przeciw której działa propaganda wielko-chorwacka, protegowana rzekomo przez chrześcijańsko-społecznych, specjalnie przez dr. Luegera. Ruch ten zwraca się, zdaniem mowy, przeciw nietykalności państwa węgierskiego. W poparcie ze strony Austrii Chorwaci znajdują osmielenie do występowania przeciw Węgrom. Mowa uzałażnia, że także oficjalny organ rządu bośniacko-hercegowińskiego, *Bosnische Post*, występuje za propagandą wielko-chorwacką i dąży do wcielenia Bośni i Hercegowiny do Wielkiej Chorwacyi.

Następne posiedzenie Sejmu dziś. — Parlament Rzeszy niemieckiej przyjął wczoraj w trzecim czytaniu uchwalone w

ostatnim czasie w drugim czytaniu ustawy, w tem także przedłożenie o Marchiach wschodnich, poczem odroczył się do 20 października.

— Rozwiązanie formalne Sejmu pruskiego, czytamy w *Dz. Pozn.*, dotychczas nie nastąpiło. Rząd napotyka na trudności, ponieważ rozwiązując Sejm przed wyborami, byłby zmuszony według ustawy zwołać nowy Sejm najpóźniej do 20 dni po rozwiązaniu, a więc na czas krótki w lecie, co uniemożliwiłoby otwarcie Sejmu przez króla. Ponieważ rząd pruski chce dopiero w jesieni Sejm zwołać, przeto stary Sejm może być rozwiązany w połowie lipca, co znowu nie zgadza się z konstytucyą, gdyż tym sposobem istniałoby po wyborach dwa Sejmy. Jak rząd pruski z kłopotów wybrnie, niewiadomo.

— Z powodu niedawnej wycieczki 30 studentów francuskich do Niemiec pod przewodnictwem prof. Andlera, demonstrowała wczoraj grupa studentów, podburzonych przez publicystów nacjonalistycznych, przeciw owemu profesorowi. Studentenci socjalistyczni urządzili kontrdemonstracyę, co dało powód do burzliwych zajść, tak, że policya musiała wystąpić i przywrócić spokój.

— Z okazji urodzin ks. Asturyi, król hiszpański, na propozycyę rządu podpisał dekret, ułaskawiający skazanych za zamach z dnia 31 maja z. r. Nakensa, Ibarra i Smate.

— Opinia publiczna w Lizbonie jednomyślnie stwierdza, że podobnych odznak sympatyi jakie wobec króla Manuela, objawiały się onegdaj z okazji złożenia przysięgi przez króla, nigdy jeszcze tam nie widziano. Król musiał siedm razy pojawiać się na balkonie pałacu Necessidades w odpowiedzi na owoce ludności. Także relacye z prowincyi donoszą o entuzjastycznych manifestacyach w całej Portugalii.

— Do *Daily Telegraph* donoszą z Tokio, że podpisano w Waszyngtonie amerykańsko-japoński traktat rozjemczy, który ogółem ma charakter przymusowy i był przygotowywany już przed wojną rosyjsko-japońską. Jest to pierwszy taki traktat, zawarty przez Japonię.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 8 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów zgłosili interpelacyę między innymi: pp. Neumann (Staroczech), Günther (niem. post.), Hraskey (Młodo-czech) i Stwiertnia w sprawie uregulowania poborów inspektorów i st. inspektorów kolei państwowych według skali dla urzędników państwowych VI. i VII. rangi, zmiany tytułów „inspektorów” i „st. inspektorów” na „radca budownictwa” i „starszy radca budownictwa” i otwarcia IV. klasy służby w etacie urzędników kolei państwowych; p. Breiter w sprawie wpływu *Standard Oil Company* na produkcyę ropy w Galicyi i w sprawie nieobsadzania posad sędziowskich w Galicyi; p. Biankini do P. Prezydenta Ministrów w sprawie stosunków w Chorwacyi; interpelant nazywa je absolutystycznymi, wskazuje zwłaszcza na odroczenie Sejmu; niesprawiedliwe ukaranie profesorów Uniwersytetu chorwackiego, co zmusiło młodzież patriotyczną do opuszczenia Uniwersytetu i zapytuje, czy P. Prezydent Ministrów zechce zwrócić uwagę czynników decydujących na niebezpieczeństwo grożące z powodu tych stosunków, albo czy przynajmniej chce wezwać rząd węgierski, aby w myśl ustaw ugodowych, których podstawą jest konstytucyjność w obu połowach Monarchii, przywróci w Chorwacyi stosunki konstytucyjne. wreszcie, czy P. Prezydent Ministrów skłonny jest przedsięwziąć potrzebne kroki, aby strzedz powagę i interesy Monarchii i zda parlamentowi jak najrychlej z tego sprawie.

Izba przystąpiła następnie do dyskusyi nad wnioskiem nagłym hr. Kolowrata (niem. agrar.) o podwyższenie kontyngentu rekruta dla obrony krajowej. Wnioskodawca uzasadniał nagłość i wskazał z jednej strony na konieczność podwyższenia tego kontyngentu; uchwalenie tej konieczności państwowej powinno nastąpić już z wdzięczności dla Monarchii, który dał Państwu tyle reform społecznych i politycznych.

Z drugiej strony mowca podniósł, że koniecznem jest, aby wojsko spełniło życzenie agraryszy, oraz, aby doszła do skutku ustawa o rezerwistach. Między temi dwiema ustawami musi istnieć *junctim*.

P. Resel (soc. dem.) oświadczył, że socjalistom idzie o to, czy podwyższenie nastąpi tylko dla tej połowy Monarchii i czy wejdzie ono w życie przed zaprowadzeniem 2-letniej służby wojskowej. Przez podwyższenie kontyngentu rekruta obrony krajowej bezwzględnie zwiększy się też armia wspólna,

której wzmacniać naszym tylko kosztem nie mamy powodu.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 8 maja. (Tel. pryw.). W kołach konserwatywnych słyhać, że o mandat do parlamentu, złożony przez JE. P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego, będzie się ubiegał prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Antoni Górski.

Kraków, 8 maja. (Tel. pryw.). Delegacya polskich stowarzyszeń akademickich w Krakowie odbyła wczoraj posiedzenie, na którym uchwalono wysłać do Zagrzebia na ręce Stow. akademickiego chorwackiego „Mensa academica” oraz do dziennika *Obzor* depeszę, zapraszającą studentów chorwackich, opuszczających Uniwersytet w Zagrzebiu, do zapisywania się na Uniwersytet Jagielloński.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 8 maja. Prognoza na 9 maja. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, łagodnie, zwolna pogoda lepsza.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, deszczowo, pogoda zła.

Wiedeń, 8 maja. Wiener Ztg. ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego inżyniera, Toofila Dujanowicza, radcą budownictwa, a inżynierów: Antoniego Korasiewicza, Karola Gerstingera, Jakóba Lieblinga, Wincentego Heina i Zacharyasza Wojciechowskiego, starszymi inżynierami w służbie budownictwa państwowego w Galicyi.

Poznań, 8 maja. (Tel. pryw.). Z Berlina donoszą, że podczas obrad nad dodatkami kresowymi w dniu 5 maja b. r. na 20 posłów polskich nie stawilo się S. Gdyby Koło polskie było wówczas w komplecie, byłaby przynajmniej jedna pozycya prawdopodobnie upadła, mianowicie pozycya o dodatkach dla urzędników pocztowych.

Poznań, 8 maja. (Tel. pryw.). Donoszą do *Gazety Grudziądzkiej*, że Wojciech Wilczewski w Baninie nie otrzymał konsensu na budowę domu. Wszelkie starania pozostały bez skutku; wreszcie przybył do niego sołtys ze sługą gminnym i z szalasu, w którym Wilczewski z rodziną mieszka, wyjął i zabrał z sobą okna i drzwi. Wilczewski ma w przeciągu tygodnia ów szalasz opuścić.

Gniezno, 8 maja. (Tel. pryw.). Prokuratora zaniechał dalszego postępowania przeciw *Lechowi* o skonfiskowany artykuł p. n. „Walka o wywłaszczenie”. Jest to już druga w tym roku konfiskata, którą zniesiono.

Lizbona, 8 maja. Na dzisiejszej Radzie stanu pod przewodnictwem króla, przedłożył król dekret udzielający amnestyi dla przestępców politycznych z wyjątkiem tych, którzy pozostają w związku z zamordowaniem poprzedniego króla. Dekret będzie jutro ogłoszony w dzienniku urzędowym.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Lódź, 8 maja. (Tel. pryw.). Wykonano 6 wyroków śmierci. Od lipca znowu otwarta będzie fabryka Tow. akcyjnego Scheiblera.

Petersburg, 8 maja. (Pet. Ag.). Na wczorajszym posiedzeniu Dumy omawiano budżet zarządu kolei. Sprawozdawca komisji budżetowej zaznaczył, że nieodzowną jest reforma całego tego działu i przemawiał za utworzeniem na drodze ustawodawczej komisji, złożonej z członków Rady państwa i Dumy, z przedstawicieli zarządu i innych osób kompetentnych, a która ma zbadać obecny stan gospodarki na kolejach państwowych i prywatnych.

Towarzysz ministra komunikacyi przyznał, że gospodarka kolejowa wykazuje wiele braków. Wszyscy następni mowcy popierali wniosek referenta.

Minister skarbu wystąpił przeciw utworzeniu drogi ustawodawstwa komisji, gdyż to sprowadziłoby zwłokę, a zaproponował utworzenie komisji rządowej, do której mają być powołani rzeczoznawcy, oraz członkowie Rady państwa i Dumy. Na tem posiedzenie odroczone do dziś.

Petersburg, 8 maja. (Tel. pryw.). Członek Rady państwa Józef Ostrowski, jeden z przedstawicieli Koła polskiego, podał się do dymisji.

Petersburg, 8 maja. (Tel. pryw.). W sobotę przy rozważaniu budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych oczekiwana jest gorąca dyskusya. Spodziewane jest wystąpienie Stołypina. W imieniu Koła polskiego przemawiać będzie p. Dmowski. Prawdopodobnie sobotnie posiedzenie będzie punktem kulminacyjnym tej sesyi.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

L. cz. E. 1522/7 (9) (4082)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Oktawca w Borysławiu odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Mikołajowie licytacja 8/24 części realności objętej lwh. 490 ks. gr. gm. kat. Rozdół zobowiązanego właścicieli.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 291 kor. 38 hal., po strąceniu z ceny szacunkowej w kwocie 516 kor. 66 hal., wartości prawa dożywocia 225 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 194 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które obecnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości odnośnie dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. E. 58/8 (5) (4084)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Pichholza w Rozdole odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Mikołajowie licytacja realności lwh. 1005 gm. kat. Brzezina dłużnika Eisiga Pichholza własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które obecnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 12 kwietnia 1908.

L. cz. E. 61/8 (6) (4090)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence zastąpionej przez dra W. Święcickiego w Horodence odbędzie się dnia 21 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 183 ks. gr. gm. kat. Czortowiec, składająca się z gruntu ornego wraz z przynależnościami, składającymi się z domu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1716 kor. 66 hal., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 1144 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 2757/7 (6) (4091)

Na żądanie Mendla Adlera odbędzie się dnia 25 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 1257 gm. kat. Borszczów, składającej z roli łącznego obszaru 1 ha. 42 ar. 64 m. kw.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1334 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysław, dnia 21 kwietnia 1908.

L. cz. E. 141/8 (8) (4087 1--3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Tissera odbędzie się dnia 11 czerwca 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacja 13/16 części realności lwh. 381 gminy Niemirow obszar 2938 sążni kw.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 658 kor.

Najniższa cena wynosi 438 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirow, dnia 22 kwietnia 1908.

L. cz. E. 249/8 (7) (4098)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Sześć Boże“ w Kolbuszowej zastąpionego przez pełnom. adw. dra Seeligera w Kolbuszowej odbędzie się dnia 26 czerwca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja a) połowy realności lwh. 1019 i b) 1021 ks. gr. gm. kat. Sokołów i c) 9/16 części realności lwh. 693 tejsze księgi gruntowej. Części nieruchomości ad a) i b) wystawione na licytację, są ocenione na 6750 kor., zaś części realności ad c) na 421 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) i b) 3750 kor., ad c) 281 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 28 kwietnia 1908.

L. cz. E. 252/8 (3) (4070)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Willnera odbędzie się dnia 11 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 3/6 części lwh. 66, 2/12 części ciała lwh. 67 i 4/12 części ciała lwh. 79 kg. Strubowiska, tworzących połowę gospodarstwa wiejskiego pod lk. 31 w Strubowiskach.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, a tworzące całość gospodarczą, są ocenione na 1302 kor.

Najniższa cena wynosi 868 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 14 kwietnia 1908

L. cz. E. 237/8 (3) (4068)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Kornfelda odbędzie się dnia 27 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja ciała lwh. 31 k. g. Liszna, tworzącego gospodarstwo wiejskie pod lk. 19 w Lisznie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. E. 3685/7 (3) (4075)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 czerwca 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w domu Nagelberga, licytacja połowy realności lwh. 238 ks. gr. gm. Wiktorów, składającymi się z ogrodu, gruntów ornych, łąk i pastwisk.

Częśćka nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1030 kor.

Najniższa cena wynosi 687 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 23 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1413/7 (5) (4077)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Feilera, handlarza bydła w Chrzanowie, odbędzie się dnia 20 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja 2/7 części realności lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Tenczynek, składających się z domu drewnianego, stodoły, szopy, tudzież 1 morga i 490 s.² gruntu wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 341 kor. 14 hal., przynależności na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. E. 2228/7 (6) (4071)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Tauba w Dębicy odbędzie się dnia 10 czerwca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacja realności lwh. 47 gm. Wojakowa, Bartłomieja Wojciechowskiego własnej, składającej się z domu, stodoły, suszarni i gruntów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2660 kor.

Najniższa cena wynosi 1773 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 28 marca 1908.

L. cz. E. 51/8 (5) (4086)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Grünera, kupca w Żółkwi odbędzie się dnia 16 czerwca 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności objętej lwh. 997 Mosty wielkie.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 430 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi 287 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. E. 272/8 (4) (4094)

Dnia 11 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacja 1) połowy realności lwh. 353 obejmującej pgr. 151/1 obszaru 22 ar. 27 m., 2) 1/5 części realności lwh. 316 gm. Drohiczkówka, składającej się z chaty i ogrodu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: 1) na 420 kor., 2) na 64 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 280 kor., ad 2) 42 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. E. 861 S (9) (4107)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adwokata dra Glogiera odbędzie się dnia 3 czerwca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27, w Tarnopolu licytacja:

a) ciała tab. lwh. 458 kat. gm. Tarnopol objętego, składającego się z pb. lk. 567, na której znajduje się realność pod C. Nr. 326/a, przy ul. Wałowej i Podolskiej wyższej i

b) ciała tab. lwh. 433 kat. gm. Tarnopol objętego z p. b. lk. 568/1 i 569/1, na których znajduje się realność pod C. Nr. 326/b) wraz z budynkami gospodarczymi przy tej samej ulicy, się składającego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad a) na 51.324 kor., ad b) na 12.998 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 25.662 kor., zaś ad b) 6.499 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1908.

L. cz. E. 250/8 (4) (4069)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Willnera odbędzie się dnia 29 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja połowy ciała lwh. 41 kg. Liszna (połowa gospodarstwa wiejskiego pod lk. 22).

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1550 kor.

Najniższa cena wynosi 1033 kor. 35 hal., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 14 kwietnia 1908.

L. 41.882 (4131 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w bocheńskim okręgu budownictwem, w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się dnia 21 maja 1908 w e. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1908 wynoszą: 24.817 kor. 16 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowanym opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwzględnie według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą przyjmowane.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, 2 maja 1908.

L. cz. E. VIII. 5722/6 (5) (4114)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Seemana zastąpionego przez adw. dr. Izidora Lanterbacha w Drohobyczu odbędzie się dnia 1 czerwca 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 w Drohobyczu licytacja 1% udziału z dniem 7 września 1901 rozpoczynającej się, a z dniem 30 sierpnia 1929 kończącej się poddzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych bituminów z podziemia parc. bud. 432, grt. 2550/1, 2550/2, 2551/1, 2551/2 i 2552 ks. gr. gm. Borysław wraz z przynależnościami, składającymi się z wieży wiertniczej i kompletnego urządzenia wiertniczego, tudzież kuźni.

Powyższy 1% udział wystawiony na licytację, jest oceniony łącznie z przynależnościami na kwotę 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 19 marca 1908.

L. cz. E. 421/8 (4) (4078)

Na żądanie Meschulima Kamila odbędzie się dnia 26 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja realności lwh. 16 ks. gr. gm. Kosów objętej zobowią-

zanych spadkobierców Antoniego Grubera własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1800 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1470/7 (7) (4127 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Prokoepa w Weinbergen i tow. odbędzie się dnia 12 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja a) realności lwh. 1859 gm. Skafat ocenionej na 8000 kor., b) 2/20 części z 1/6 i 2/3 z 1/6 realności lwh. 40, 42 i 895 gminy Skafat, ocenionych na 1990 kor. 75 hal., tudzież c) realności lwh. 1150 gm. Skafat ocenionej na 81.290 kor. wraz z przynależnościami składającymi się z 6 koni roboczych, 4 krów, 2 świń i łoszaka, 4 wozów, 5 sani, 4 pługów, 1 kieratu z młocarnią, 2 młynków, 1 sieczkarni, 4 par bron i paszy dla bydła ocenioniem na 2652 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 4000 kor., ad b) 1328 kor., ad c) 55.294 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skafat, dnia 29 marca 1908.

L. cz. E. 3181/7 (5) (4126)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ch. Joela Ludmerera we Lwowie odbędzie się 18 maja 1908 w sądzie tutejszym licytacja 2/12 części realności lwh. 652 i 6/10 części realności lwh. 824 gminy Rawa Salomona Weissblötha własnych.

Nieruchomości te ocenione są na 3709 kor. 43 hal.

Najniższa oferta wynosi 1854 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy wnieść do tutejszego sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, 12 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1394/8 (10) (4108)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adw. dra Glogiera, odbędzie się dnia 10 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 27, w Tarnopolu licytacja ciała tab. lwh. 430 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli bud. l. kat. 11, na której znajdują się dwie dwupiętrowe kamienice i oficyny 2-piętrowe pod Nr. kons. 9 w Tarnopolu w Rynku i od placu Sobieskiego się składającego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 125.137 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 62.568 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1908.

Konkursa.

(3989 3—3)

Konkurs

rozpisuje się na posadę weterynarza miejskiego z placą roczną 800 kor. i 100 kor. za prowadzenie katastru.

Posada ta zostanie nadana prowizorycznie na przeciąg jednego roku, po którym może nastąpić stabilizacja z podwyższeniem płacy na 1000 kor.

Kandydat, który otrzyma niniejszą posadę, może się ubiegać równocześnie u władz kompetentnych, a nadanie czynności weterynaryjnych na stacyi w Bogumiłowicach, jak to miało miejsce dotychczas z dochodem rocznym 3000 do 4000 kor.

Prócz tego w braku weterynarza w pobliskich miasteczkach są przewidywane komisye i jarmarki.

Termin do wnoszenia podań na ręce Magistratu wyznacza się do 25 maja b. r.

Wojnicz, dnia 4 maja 1908.

Burmistrz:
K. Nodzyński.

L. 1196 (3994 3—3)

Konkurs

Zwierzchność gminna miasta Zbaraża rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną placą 1200 kor.

Podania, zaopatrzone dokumentami należy wnieść na ręce podpisanego do dnia 15 czerwca b. r.

Sekretarz: Burmistrz:
Gołębiowski. Kruh.

L. 6158 (3996 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady rady sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 27 maja 1908.

Podania należy wnieść w przepisanej drodze do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 5 maja 1908.

L. 6163 (4062 2—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady rady sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie lub przy innym sądzie kolejalnym I. instancji rozpisuje się konkurs z terminem do 29 maja 1908.

Kompetenci winni wnieść należyście udokumentowane podania w przepisanej drodze do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 6 maja 1908.

L. 1199 (4100 1—3)

Konkurs

Wydział powiatowy w Brzeżanach rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady konduktorów drogowych z Siedzibą w Kozowie i Brzeżanach.

Z posadami temi połączone są następujące pobory roczne: placą w kwocie 1200 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 800 kor.

Kandydaci winni się wykazać:

1. nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
2. świadectwem zdrowia;
3. ukończeniem kursu konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym lub szkoły przemysłowej;
4. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie;
5. przynajmniej roczną praktyką przy budowie i konserwacji dróg.

Posady nadane będą na jeden rok prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacja.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania do Wydziału powiatowego najpóźniej do 20 czerwca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brzeżany, 3 maja 1908.

Wice-Prezes:
Korduba w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 282 (3995 2—3)

Dr. Roman (Abraham) Ressler wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemysł, dnia 4 maja 1908.



Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligations- und Prioritäts-Aktien.

I. 3 1/2 % Obligations vom 15 Oktober 1850
über 100 Taler Preussisch-Courant.

Verzeichnis

bis 640 Nummern, welche in der 58 Verlosung am 15 April 1908
gezogen worden sind.

39	2378	5029	7339	9450	11229	13540	15734
75	2408	5082	7368	9454	11241	13564	15746
77	2426	5106	7382	9460	11246	13616	15765
97	2435	5186	7420	9487	11247	13637	15799
121	2440	5198	7435	9545	11260	13695	15828
123	2447	5303	7458	9558	11272	13746	15896
143	2510	5312	7489	9595	11288	13793	15934
177	2528	5315	7534	9597	11292	13810	15940
212	2709	5387	7560	9621	11319	13825	15947
263	2716	5412	7597	9637	11344	13834	15964
277	2730	5425	7612	9652	11348	13840	16021
330	2737	5430	7626	9656	11357	13853	16039
371	2888	5432	7703	9680	11384	13880	16055
382	2910	5437	7707	9702	11401	13896	16072
414	2916	5439	7734	9724	11435	13949	16102
433	2919	5454	7771	9750	11438	13962	16143
493	2968	5491	7783	9759	11494	13971	16176
511	2982	5538	7797	9775	11496	13973	16221
520	2997	5553	7843	9799	11508	13992	16251
554	3036	5574	7869	9803	11514	13993	16253
649	3054	5601	7876	9804	11526	14014	16293
656	3057	5619	7882	9817	11546	14077	16318
666	3102	5759	7898	9821	11547	14148	16335
679	3105	5762	7957	9829	11567	14149	16364
729	3134	5774	7981	9879	11607	14185	16399
812	3176	5804	8008	9882	11627	14198	16404
822	3177	5865	8014	9890	11664	14200	16435
851	3180	5875	8023	9912	11667	14204	16450
905	3259	5927	8044	9932	11696	14208	16455
910	3360	5946	8045	9939	11741	14212	16477
919	3383	5995	8049	9941	11756	14242	16537
923	3384	6017	8050	9961	11885	14249	16577
924	3407	6033	8064	9963	11908	14257	16598
956	3417	6219	8084	10049	11928	14289	16599
999	3461	6252	8103	10061	11963	14321	16603
1004	3482	6281	8142	10073	11968	14380	16617
1059	3520	6299	8144	10174	11981	14388	16622
1099	3566	6320	8156	10179	12064	14394	16672
1131	3577	6326	8159	10198	12086	14405	16683
1160	3590	6373	8175	10222	12265	14464	16699
1185	3620	6387	8194	10225	12367	14477	16703
1189	3623	6400	8214	10239	12383	14549	16734
1196	3653	6482	8216	10260	12403	14585	16747
1208	3662	6522	8256	10278	12408	14671	16752
1262	3678	6560	8266	10343	12444	14705	16755
1338	3686	6579	8274	10347	12466	14718	16893
1353	3708	6676	8334	10351	12478	14725	16899
1362	3904	6700	8359	10355	12494	14793	16910
1386	3952	6714	8375	10406	12639	14795	16914
1401	3962	6715	8387	10465	12664	14814	16991
1402	3976	6754	8479	10474	12670	14850	16993
1429	3999	6764	8485	10480	12702	14851	17000
1501	4112	6826	8520	10545	12714	14889	17046
1514	4132	6827	8541	10619	12748	14995	17156
1522	4176	6832	8592	10631	12790	14997	17207
1571	4259	6847	8608	10637	12821	15072	17218
1576	4283	6852	8720	10677	12900	15108	17287
1595	4296	6871	8722	10679	12913	15119	17302
1674	4341	6876	8828	10711	12930	15130	17327
1684	4354	6940	8837	10724	12934	15194	17349
1735	4459	6945	8947	10728	12942	15219	17366
1751	4568	6978	8967	10788	12971	15222	17396
1752	4570	6980	8974	10821	12988	15276	17436
1759	4614	7010	8993	10855	13020	15338	17450
1852	4626	7012	9007	10864	13040	15366	17459
1879	4642	7095	9029	10874	13202	15370	17500
1908	4647	7099	9035	10886	13295	15414	17501
1935	4659	7115	9105	10889	13296	15422	17532
1969	4684	7130	9107	10952	13318	15448	17564
1976	4779	7165	9114	10973	13322	15463	17578
2021	4831	7179	9118	10976	13325	15484	17592
2028	4853	7190	9125	10992	13373	15530	17603
2110	4864	7194	9155	11010	13377	15541	17639
2181	4905	7203	9176	11039	13386	15548	17702
2218	4925	7263	9206	11055	13417	15552	17705
2230	4945	7265	9247	11082	13451	15631	17709
2245	4968	7266	9315	11131	13470	15641	17723
2250	4995	7271	9344	11150	13488	15677	17736
2254	5002	7273	9352	11184	13505	15711	17799
2283	5007	7335	9398	11202	13508	15717	17861

Verzeichnis

der 146 Nummern, welche in der 59 Verlosung am 15 April 1908
gezogen worden sind.

10	467	1100	1486	1948	2484	3003	3529
28	485	1103	1488	1972	2519	3004	3545
68	486	1125	1493	1998	2561	3014	3561
73	495	1134	1519	2021	2572	3050	3579
97	554	1141	1543	2049	2583	3052	3583
114	618	1147	1575	2062	2595	3072	3585
126	627	1208	1652	2065	2631	3087	
137	630	1241	1735	2066	2648	3116	
184	664	1275	1748	2100	2688	3124	
217	722	1309	1767	2132	2707	3212	
218	751	1314	1769	2163	2715	3218	
245	763	1319	1772	2165	2779	3238	
283	815	1333	1789	2208	2856	3249	
301	823	1350	1810	2241	2874	3255	
317	835	1363	1816	2243	2888	3278	
326	924	1370	1827	2288	2890	3290	
370	1044	1388	1830	2301	2900	3312	
378	1046	1408	1851	2319	2954	3479	
441	1057	1417	1852	2348	2996	3483	
448	1065	1474	1912	2426	3001	3513	

Die Auszahlung dieser verlostten Obligationen und Prioritäts-Aktien erfolgt ab
1 Juli 1908, und zwar der Obligationen bei dem Wechselhause E. Hei-
mann in Breslau, der Prioritäts-Aktien bei der k. k. Filial-Landes-Kasse in
Krakau.

Austandsnachweis,

enthaltend die verlostten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn Obligationen und
Prioritäts-Aktien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht
worden sind.

Eisenbahn-Obligations				Prioritäts-Aktien			
Nummer	Verlo- sungs- jahr	Nummer	Verlo- sungs- jahr	Nummer	Verlo- sungs- jahr	Nummer	Verlo- sungs- jahr
1091	1907	11944	1907	16616	1907	698	1907
1302	1907	13077	1907	16904	1905	2076	1907
1450	1907	13796	1096	17199	1907	2435	1907
2151	1901	15178	1906	17325	1906	3239	1896
2642	1907					3242	1901

Von der k. k. Direktion Staatschuld.

L. cz. VI 96/59 (2) (3983 3-3)
E d y k t.

W depozycie sądowym znajduje się na
rzecz Anny Przysieckiej książeczka Kasy
oszczędności miasta Tarnowa na 21 kor. 42
hal. wydaną której nikt się od 30 lat nie
dopomina.

Wzywa się przeto uprawnionych, by
w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni o wydanie
tejże się zgłosili, gdyż po upływie tego ter-
minu depozyt ten jako jako przepadły Skar-
bowi Państwa zostanie wydany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, 16 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 119/8 (4079 2-3)
E d y k t.

Przeciw Janowi Działo po Tomaszu z
Brzyskiej woli, którego miejsce pobytu jest
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu po-
wiatowego w Leżajsku przez Walentego Wil-
kosa z Brzyskiej woli pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę na dzień 11 maja 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana
Działo, ustanawia się pana Franciszka Czer-
wonkę w Brzyskiej woli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwa-
nego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 29 kwietnia 1908.

L. Prez. 1040 (18/8) (4063)
O b w i e s z c z e n i e.

Na drugą zwyczajną kadencyę Sądu
przysięgłych w c. k. Sądzie obwodowym w
Wadowicach, która się rozpocznie 25 maja
1908 o godzinie w pół do 10-tej przed po-
łudniem ustanowiony został zastępcą prze-
wodniczącego radca sądu krajowego Jan
Leichamscheider.

C. k. Prezydium Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 4 maja 1908.

L. 58.412/VI. a. (4132)
O b w i e s z c z e n i e.

Przeciętna cena targowa mięsa wie-
przowego w miesiącu kwietniu b. r. mająca

służyć według ustawy z 7 września 1905,
Dz. p. p. Nr. 163 za podstawę do wymiaru
odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie
rzućne (Schlachtschweine) wybite na podsta-
wie wymienionej ustawy w miesiącu maju
1908 wynosi 1 kor. 23 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiado-
mości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 6 maja 1908.

L. cz. C. g. I. 139/8 (2) (4104)
E d y k t.

Przeciw Ferdynandowi Baumanowi To-
masza, którego miejsce pobytu jest nieznane,
wniesiony został do c. k. sądu obwodowego
w Kołomyi przez Rudolfa Baumana i tow.
pozew o zniesienie współwłasności realności
lwh. 1069 ks. gr. miasta Kołomyi dla II.
dziedliny objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono
pierwszą audyencyę na 18 maja 1908 o godz.
10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, usta-
nawia się pana dra Leibisza Schulbauma,
adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwa-
nego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 71/8 (3) (4081)
E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Janowi Górniemu
i spół. z Kasinki małej wniosła Maryanna
Ządłowa z Kasinki małej pozew o własność
parceli bud. l. k. 546 i 5592/1 w Kasince
małej.

Rozprawa wyznaczoną zostaje na dzień
19 czerwca 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Górnego
ustanawia się kuratorem adw. dra Moraw-
skiego w Mszanie dolnej, który go zastępy-
wać będzie na jego koszt i niebezpieczeń-
stwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub
pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 24 kwietnia 1908.

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
Nr.	Dzień	Miejsce			K.	h.
5316	14/6	Kraków 1	Kasztalska	Warszawa	50	90
9102	26/2	"	Borodzie	Chicago	24	80
184	3/9	Rozwadów	Litum	Lovrec	100	—
1993	19/9	Sanok	Majer	Posada sanocka	6	—
1674	14/9	Suczawa	Maczek	Lwów	6	58
161	3/9	Lwów 4	Szumelda	Lipowiec	8	—
3238	20/9	" 1	Buczkievicz	Komarno	3	—
1607	8/10	Tarnów 1	Stusskind	Tarnów	2	18
3011	24/9	Nowy Sącz	Zarząd OO. Cystersów	Mogila	3	—
431	7/9	Stanisławów 2	Martyniec	Przemysł	10	—
2604	25/7	Złoczów	Pietrusiów	Pietryna	3	60
3652	11/8	Kraków 1	Stokłosa	Podgórze	3	87
7924	23/9	" 1	Ustyk	Rybotyceze	2	67
4114	20/9	Przemysł	Masek	Pisek	5	—
7	1/10	Biecz	Ponicz	Olmütz	20	—
105	12/9	Dobromil	Budraz	Łopusznica	10	—
118	15/10	Dobrowlany	Broś	Drohobycz	14	40
3439	17/10	Lwów 8	Untersschütz	Czernowitz	29	68
4529	20/9	Drohobycz	Abraham Epstein	Lwów	11	—
457	17/9	Bireza	Jakób Epstein	"	6	—
3015	9/10	Lwów 1	Administracya dóbr zatorskich	Zator	12	62
372	8/10	Chodorów 1	Gr. kat. urząd paraf.	Żurów	6	—
244	8/9	Mielnica	Sztenger	Czortków	4	—
538	20/8	"	Buchhandlung	Wien	5	5
1664	10/10	Sambor	Hnat	Łanowice	4	55
821	11/10	Żurawno	Fried	Dolina	8	—
761	1/11	Stanisławów 3	Dr. Wechsler	Lwów	15	—
244	11/9	Tuchów	Mastyna	Brzesko	7	—
316	15/8	Skole	Bergman	Bolechów	27	88
3731	21/10	Drohobycz	Langsam	Łańcut	20	—
1298	9/10	"	Riłowka	Lwów	10	—
1957	13/10	Borysław	Zinkowski	Borysław	6	—
7903	18/1	Rzeszów	Urząd parafialny	Rosya	4	—
3389	15/10	Wien I./1	Być	Lwów	8	—
858	5/11	Lwów 1	Baroch	Bóbrka	2	40
978	7/10	" 6	Łań	Mszana ob. Bart.	3	—
94	16/10	Leszniów	Sapak	Lwów	2	35
400	20/11	Fryszak	Löffel holz	Kraków	19	45
6585	19/9	Kraków 1	Landau	Sanok	4	—
1028	6/11	Drohobycz	Chmiel	Drohobycz	10	—
873	28/10	Rudki	Kozak	Rudki	4	—
17010	11/11	Kraków 1	Preussisch-Schlesisch Versand-haus	Krakau	2	43
9	14/3	Gerolstein	Norddeutsches Exporthaus Jakob Le-we	"	2	92
310	18/10	Chyrów	Urząd podatkowy	Starasól	11	44
675	2/5	Kalwarya	Dr. Förster	Kalwarya	5	—
1827	10/12	Stryj 1	Kleiman	Cholend	7	64
	2/9	Lwów 8	Baziński	Gródek Jagiell.	6	—
1852	8/11	Stanisławów 1	Löwenthal	Przemysł	10	—
87	27/11	Rudolfroll	Preus. Schles. Exporthaus	Kraków	3	04
2740	29/11	Buczacz	Jäger	Jagielnica	6	—
214	11/11	Muszyna	Przybylski	Muszyna	4	—
155	24/11	Wybranówka	Szmir	Bóbrka	6	—
26	4/12	Jasienica	Raska	Korczyn	4	—
200	3/11	Turka a/ Stryj	D. adwokat krajowy	Ustrzyki dolne	5	—
476	7/10	Husiatyn	Reuer	Wiznitz	4	—
2246	13/11	Lwów 1	Kurek	Siemiechów	17	89
233	2/11	Wien 72	Być	Lwów	8	—
388	18/10	Lwów	Lubowicz	Dźwinogród	3	71
833	21/11	" 13	Szymczyk	Krościenko a/D.	12	—
895	20/11	Cieszanów	Filia pocztowa	Lwów 8	132	—
2245	17/10	Lwów 6	Rosenthal	Jeruzalem	7	64
20	4/12	Mautmansdorf	Erste Gross-Uhren-niederlage Fabrik	Kraków	10	10
148	21/11	Suchostaw	Schorz	Suchostaw	5	26
140	2/10	Nadwórna	Dyrekcya okręgu skarbowego	Kołomyja	8	—

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1908.

L. cz. C. III. 177/8 (1) (4113) E d y k t.
Przeciw Michałowi i Feciowi Kidałom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Hryca Kidałę pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 87 gminy Zyn-dranowa.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 maja 1908 o 9 rano.
Celem strzeżenia praw wzywam wymienionych, ustanawia się pana Stanisława Bręzkowskiego, c. k. notaryusza w Dukli, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wzywanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 23 kwietnia 1908.

L. cz. C. VII. 172/8 (1) (4073) E d y k t.
Przeciw Leibowi Weiser, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczacz przez Jakóba Osadecowa w Dźwinogrodzie pozew o uznanie i intabulację prawa własności pgr. lk. 2030/2 w Pielawie.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na 26 maja 1908 o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dra J. Lisowskiego, adwokata w Buczacz, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Leiba Weissera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Buczacz, dnia 23 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 240/8 (1) (4117)
Przeciw Ewie z Hojsaków Romanczyk i Teodozi z Hojsaków Dutko z Wysowy, których miejsce pobytu jest nieznane i innym, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Hawryłę Hojsaka z Wysowy pozew o zapłatę 952 kor. 79 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 maja 1908 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanych Ewy z Hojsaków Romanczyk i Teodozi z Hojsaków Dutko ustanawia się pana dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandki w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 28 kwietnia 1908.

L. 54.709/VL. b. (4133) Obwieszczenie.
Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że lekarz wolno praktykujący dr. Adolf Dornfest w Białym Kamieniu w powiecie Złoczowskim wniosł podanie o pozwolenie na utrzymywanie apteki domowej w lokalu miejscowego szpitalika S. S. Miłosierdzia.
C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniosli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.
Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1908.

L. cz. C. XV. 179/8 (1) (4115) E d y k t.
Dla niewiadomego z miejsca pobytu Psachje Wanga byłego kupca w Mielcu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Drohobyczu przeciw Psachje Wang w Mielcu o uznanie, że z mocy skryptu dłużnego powód dłużnym jest tylko kwotę 1180 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 27 kwietnia 1908 liczba czynności C. XV. 179/8 (1), którą wyznaczono rozprawę na dzień 15 maja 1908 godz. pół do 10 rano.
Ponieważ niewiadomo gdzie Psachje Wang przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Ignacego Tiślowitza, adw. w Drohobyczu.
Tenże kurator zastępywać będzie Psachje Wanga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Drohobycz, dnia 27 kwietnia 1908.

L. cz. C. I. 95/8 (2) (4093) E d y k t.
Przeciw Łukienowi Korobka z Uścieczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Wasylę Tymczuk i Katarzynę Mykietyn pozew o ustalenie przedmiotów legatów ś. p. Wasyla Tramblika i uznanie prawa własności.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 19 maja 1908 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 1.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Bleichera w Tłustem kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłuste, dnia 13 kwietnia 1908.

Ч. с. С. IV. 43/8 (1) (4085) E d i k t.
Против неплательцу Иванови Верле, передити в Деревни, внесла Спілька ошадности и позичок в Волянци екаргу о заплату 175 кор.
Устна розправа відбуде ся 18 мая 1908 о години 9 рано в сали Нр. 6.
Установлений для стереження прав піваного Ернест Гангер, ц. к. нотар в Мостах великих буде его заступовати, доки він в суді не зголосить ся, або не виминить повновластця.
Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Мости великі, дня 13 цвітня 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. P. 4/8 (2) (4105) Ogłoszenie.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k., że treść artykułu unieszonego w Nr. 12 czasopisma „Przemysler Volksstimme“ z dnia 30 kwietnia 1908 pod napisem „Die Ermordung von dem galizischen Staatthalter“ w ustępach od słów „Eine andere Frage ist es aber“ do słów „fragte nicht ob schuldig oder nicht“, oraz od słów „für sein Volk hat er“ do słów „zu einer unerhörten Tat“, zawiera znamiona występku z § 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Przemysler Volksstimme“ przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzone.
Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Przemysł, dnia 2 maja 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 7, 8, 9/7 (274) (4097) W konkursie firmy „Leopolia“ pierwszej kredytowej fabryki bloków i wyrobów papierowych, na wniosek kredytariuszy, gdy wedle przeprowadzonych dochodzeń przeciw wdrożeniu postępowania ugody przymusowej żadne przeszkody z § 208 u. k. nie zachodzą, celem przeprowadzenia tej ugody przymusowej wdraża się niniejszem przewidziane ustawą konkursową postępowanie.
Ponieważ więcej roszczeń w konkursie zgłoszonych zaprzeczono, przeto celem przesłuchania stron względem uprawnienia do głosowania na rozprawach, wyznacza się audyencyę na dzień 20 maja 1908 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział VII.
Lwów, dnib 26 kwietnia 1908.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. V. 35/8 (8) (3878 2—3) E d y k t.
Frymę Kalkstein z Kołomyi uznano umysłowo chorą i ustanowiono dla niej kuratorem Seidla Krauthamera z Kołomyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. P. V. 32/8 (II) (3967 2—3) E d y k t.
Stefan Brzeziński z Rudy został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Brzezińskiego z Rudy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kamionka str., dnia 18 lutego 1908.

L. cz. P. 205/7 (10) (3960 1—3) E d y k t.
Zawieszoną nad umysłową chorą Anielą Noworolową z Rzeszowa kuratelę znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 31 marca 1908.

L. cz. P. IX. 55/8 (6) (4056 1—3) E d y k t.
Za marnotrawną uznano Magdalene z Styblów Chlebicową w Skocinie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Rzeszów, dnia 29 kwietnia 1908.

L. cz. B. 242/7 P. 137/7 (9) (4080 1—3) E d y k t.
Za umysłowo niedołązną uznano Zofię Chryc z Olszówki.
Kuratorem jej ustanowiono Kazimierza Zajęca z Olszówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. L. 2/8 (9) (4076 1—3) E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Józefa Dobosza w Leńczach górnych.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Zakowskiego w Leńczach górnych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. P. IX. 358/7 (5) (3885) Josyp Kłarczuk z Matijowic uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Josypa Prymaczuka z Matijowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 3 grudnia 1907.

Amortyzacje.

L. cz. T. IV. 5/8 (2) (3958 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Ferdynand Schinke syn Godfryda i Katarzyny małż. Schinków, urodzony dnia 2 stycznia 1834 w Myslenicach, stanu wolnego, wydał się przed przeszło 40 laty ze swojej gminy przynależności do powstania w Królestwie Polskim i od tego czasu nie powrócił do kraju i przez cały ten czasokres nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. e., przeto wdraża się na prośbę Joanny z Schinków Kutrzebowej i Rozalii z Schinków Kamińskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu dr. Stanisławowi Łazarskiemu adwokatowi w Wadowicach wiadomości o powyższym wymienionym. Ferdynanda Schinkego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. T. IV. 6/8 (4) (3956 3—3)

Edykt.

Na wniosek Józefa Wleśka w Tuzino (Węgry) wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkladkowej Kasy oszczędności miasta Białej L. 29.108 na kwotę 188 kor. 64 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej ksiąteczki Kasy oszczędności wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 18 kwietnia 1908.

G. Zl. Nc. VI. 52/8 (3) (3977 3—3)

Edykt.

Über Ansuchen des Herrn Hugo Krämmer in Lemberg wird die Einleitung der Amortisierung des angeblich in Verlust gerathenen, von der Wechselstuben-Aktiengesellschaft „Mercur“ in Wien am 16 Oktober 1905 Nr. 223.744 ausgestellten Bezugsscheines, lautend auf zwei Türk. Prämien — Loss a frs. 400 Nom. v. J. 1870 Nr. 401.803, 713.582 und auf das 4%-ge ung. Hypth. Los à fl. 100 Nom. v. J. 1884 Ser. 1118 Nr. 21 bewilligt.

Diejenigen, welche auf vorerwähnte Urkunde einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht darauf binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen von der letzten Verlautbarung dieses Ediktes angerechnet bei diesem Gerichte so gewiss nachzuweisen widrigen obige Urkunde nach Verlauf dieses Triet über Neuerliches Ansuchen des Amortisierungswerbers für amortisiert erklärt werden würde.

K. k. Bezirksgericht Sektion I.
Abtheilung VI.
Lemberg, 18 April 1908.

Ч. сп. Т. 19/8 (2) (3656 3—3)

Амортизация.

На внесенне п. Іванни зі Стисловських Лепкової, жени професора при ц. к. І. гімназії в Станиславові вводити вступоване амортизційне що до слідуєчої імовірно внескодательви загиненої 4% книжочки вкладкової краєвого Товариства кредитового урядників і святихників стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою у Львові, ч. 334, з дати Львів 18 мая 1904 на імя п. Центилі Стисловської виставленої, а на квоту 853 кор 88 сот. звучуєчої.

Держителя повишої книжочки вкладкової звиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів від послідного оголошеня в „Газеті Лвовської“, бо в противнім разі по впливі того реченця буде узнане за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII.
Львів, дня 10 марта 1908.

L. cz. T. IV. 2/8 (3) (4028 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania celem uznania Jana Lisa za zmarłego.

Jan Lis, syn Jakóba i Maryi z Gawłów Lisów z Łek dolnych opuścił Łeki dolne przed przeszło 30 laty mając lat 18 i udał się prawdopodobnie na Węgry do Budapesztu. Od czasu opuszczenia Łek dolnych nie daje on o sobie znaku życia i zachodzi prawdopodobieństwo, że umarł.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ustawy c.,

przeto wdraża się na prośbę Józefy z Lisów Mazurkiewiczowej z Pilzna postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi dr. Tomaszowi Krudzielskiemu w Pilźnie wiadomości o powyższym wymienionym Janie Lisie wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. T. 40/8 (2) (4003 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek komercyjnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Rudki 26 września 1907 na kwotę 812 kor. 41 hal., opiewającego za 4 miesiące od daty płatnego przez Jakóba Hutterera na własne zlecenie wystawionego i żyrowanego przez Barucha Buchmana akceptowanego zaopatrzono go w żyra Jakóba Hutterera, Saula Hutterera, Nache miego Rosenberga, komercyjnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie, filii Banku austro-węgierskiego w Krakowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 kwietnia 1908.

G. Zl. Nc. V. 192/8 (5) (4096 1—3)

Dashg Edikt vom 24 Februar 1908 G. Z. Nc. V. 192/8 (2) welches in dem Amtsblatte „Gazeta Lwowska“ vom 19 März 1908 Nr. 65 vom 20 März 1908 Nr. 66 und 21 März 1908 Nr. 67 veröffentlicht wurde wird wegen eines unterlaufenen Fehlers in der Angabe der Zahl des in Verlust gerathenen Bezugscheines dahin richtig gestellt, dass der betreffende Bezugschein über ein Bodenkreditlos nicht wie irrthümlich angegeben wurde mit dem Nc. 220340, sondern mit dem Nc. 223040 versehen ist.

K. k. Bezirksgericht Sektion II.
Abtheilung V.
Lemberg, am 7 April 1908.

Spadki.

L. cz. A. VI. 167/7 (9) (3940 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Podhajcach podaje do wiadomości, że Aleksander Sługocki zmarł w Szwejkowie, dnia 25 lipca 1907 z pozostawieniem usnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycyll uznanego, a do spadku po nim są powołani między innymi Franciszek Sługocki, Błażej Sługocki i Franciszka zam. Nowakowska.

Gdy miejsce pobytu tych ostatnich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie adw. dra Schwagera z Podhajec przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. A. 130/7 (4) (3986 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 16 grudnia 1906 zmarła Debora (Dwojra) Winter false Baum w Uniowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Z ustawy są powołani do spadku nieślubne dzieci zmarłej, pełnoletnia córka Schifre Winter, małoletni syn Moses Chaim 2-im. Baum recte Winter i małoletnia córka Ryfka Baum recte Winter.

Sąd, nie znając pobytu Schifry Winter, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Franciszkiem Szelewskim, c. k. notaryuszem w Przemyślanach dla niej ustanowionym.

Przemyślany, dnia 31 marca 1908.

L. cz. A. 187/7 (12) (4043 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, że dnia 18 listopada 1907 zmarł Wojciech Radko w Byczyni bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Jana Radki nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Kieradłą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 2 kwietnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 102/8 Stow. IV. 285 (3281)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 16 marca 1908 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu „Spółki oszczędności i pożyczek w Radymnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ 16 lutego 1908 odbytem wybrano członkiem zarządu Jana Hamachra, właściciela realności w Radymnie w miejsce zmarłego Sebastjana Romankiewicza.

Przemyśl, 1 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 77/8 Sp. II. 133 (3413)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu zawiadamia, że na walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia konsumcyjnego kolejarzy „Samopomoc“ w Nowym Sączu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w dniu 22 marca 1908 odbytem wybrano: Władysława Barańskiego, prezesem zarządu, Andrzeja Cepurskiego, zastępcą prezesa zarządu, Jana Kutłę, kasyerem, Antoniego Rakusa, zastępcą kasyera, Franciszka Ziębę, Józefa Starzewskiego, Henryka Walla, Władysława Gołębiowskiego, Tomasza Płonkę, członkami zarządu, wreszcie Feliksa Lasatowicza, Michała Gałłacha i Teofila Mrozka zastępcami członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 82 Poj. I. 76 (3239)

Edykt.

Wykreślono z rejestru handlowego dla firm pojedynczych z powodu zaniechania przedsiębiorstwa firmę „Leon Samet handel wyrobów zegarmistrzowskich i biżuteryi w Tarnowie“.

Data wpisu: 21 marca 1908.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 21 marca 1908.

L. cz. Firm. 77 Poj. I. 392 (3238)

Edykt.

Zarządza się wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych z powodu śmierci właściciela firmy.

Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: Fabryka maszyn i warsztat napraw Bolesława Koszyka w Tarnowie.
Data wpisu: 21 marca 1908.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 21 marca 1908.

L. cz. Firm. 28/8 Stow. I. 107 (3411)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Rohatyn.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo handlowe w Rohatynie“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek dyrekcji wystąpił: Wigdor Schleicher.

Członek dyrekcji wybrany: Mojżesz Schleicher, jako pierwszy dyrektor oraz ponownie wybrany został Baruch Bamze, jako członek dyrekcji na lat sześć.

Data wpisu: 27 marca 1908.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 25 marca 1908.

L. cz. Firm. 377 Rg. A. I. 81 (3318)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Juliusz Feinknopf“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel owoców południowych.

Właściciel (I): Juliusz Feinknopf, kupiec w Krakowie, ul. Krakowska 26.
Dzień wpisu: 5 kwietnia 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 22/8 (3319)

Do rejestru handlowego Oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.
Brzmienie firmy: „Spokój“, przedsiębiorstwo pogrzebowe oraz sprzedaż trumien i wszelkich przyborów pogrzebowych Marcina Twardowskiego w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: urządzenie pogrzebów i t. p.

Właściciel: Marcin Twardowski.
Dzień wpisu: 8 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 marca 1908.

L. cz. Firm. 346 Rg. B. I. 18 (3406)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“.

Przystąpił Dr. Józef Henoch z Krzeszowic, jako członek Rady zawiadowczej.

Zmarł członek Rady zawiadowczej Franciszek Słęk.

Data wpisu: 6 kwietnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 230 Rg. A. 12/2 (3414)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych Oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Husiatyn.
Brzmienie firmy: „J. Rathauer i syn“ w języku niemieckim „J. Rathauer et Sohn“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel zbożem.

Forma spółki: jawna od 1 stycznia 1908.

Spólnicy Israel Rathauer i Leon Rathauer, kupcy zbożem w Husiatynie.

Podpis firmy: J. Rathauer et Sohn“

uskuteczniłone przez jednego z spółników.
Dzień wpisu: 17 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 14 marca 1908.

Ч. сп. Firm. 334/8 Stow. II. 142 (3163)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: „Товариство для розвою рускої штуки“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекції виступили: Юліян Панкевич.

Члени дирекції вибрані: Альфред Будзиновський, ц. к. рахунковий ревізент, Володимир Хомик, артиста маляр і Антін Ямільський, урядник „Дністра“, всі во Львові.

День впису: 21 марта 1908.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 21 марта 1908.

Ч. спр. Firm. 462/7 Stow. I. 173 (2338)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських:

Сідше фірми: Золочів.

Висліве фірми: Товариство кредитове „Самопомощь“ в Золочеві, стоваришене зареєстроване з ограниченою порукою.

Зміна статуту: На загальних зборах стоваришеня в дня 1 півтня 1907 ухвалено зміну статута в § 3, 4, 5 і 26.

Предмет обороту досі: Цілею стоваришеня є сполучити економічні сили членів для добробиту; тепер § 3 має звучати: Цілею стоваришеня єсть получити економічні сили своїх членів для їх добробиту; § 4 має звучати: Діяльність стоваришеня обмежена єсть по мисли § 85 закона з 25/10 1896 ч. 220 В. з. д. і арп.

VII. розпорядження мін. скарбу з 18/5 1897 ч. 124 В. з. д. лиш до своїх членів з виключенем всяких інтересів на річ осіб, котрі не єуть членами стоваришеня; § 5 остає в цілости з ізятієм слов „той цілі“ місто котрих приходять слова „своей цілі“; до § 26 статута має ся додати: Всякий зріст повного уділа, чи то через виплату готівкою, чи то через дописане дивіденди, належить уважати за деклароване дальшого уділу без підписаня декларації.

Дата впису: 15 падолиста 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний. Відділ II.
Золочів, дня 15 падолиста 1908.

Doniesienia prywatne.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przech.	o g.			przech.	o g.		
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2-50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	6-00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6-10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7-20	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.		—	6-14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6-20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6-40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).	
—	8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6-58	do Jaworowa.	
—	8-07	z Iżkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7-30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8-26	z Jaworowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.	
8-55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płazów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).	
—	10-20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		9-10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).	
—	10-30	z Sianek, Sambora.		—	9-35	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11-43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	10-40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12-00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	11-05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		2-16	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1-30	—	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2-33	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania.	
—	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemysł).		—	2-25	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2-40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2-05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
2-15	—	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3-30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	3-50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	4-00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	4-50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6-03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5-00	z Jaworowa.		—	6-12	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.	
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).		—	6-30	do Jaworowa.	
—	5-40	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa) Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6-42	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	5-57	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		7-00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
6-40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7-35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).	
—	9-10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7-45	do Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	
—	9-30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-38	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10-45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10-05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		—	11-10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10-30	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11-15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		—	11-25	do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8-15 rano 8-20 wieczór, w niedzielę i święta rz. kat. 3-27 po południu i 9-35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8-15 rano, 3-27 po połud., 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 1-45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8-15 rano, 3-27 i 5-30 po poł., 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 10-05 przed połud. i 1-46 po południu.	Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7-20 rano, 3-45 po południu, w niedzielę i rz. k. święta 2-30 po południu i 8-34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7-21 rano, 2-30 i 3-45 po poł., 8-34 wieczór w niedzielę i rz. kat. święta 12-41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7-21 rano, 2-30, 3-45 i 5-50 po poł., 8-34 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 9-00 przed poł., 12-41 po poł.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1-15 po połudn. i 9-25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 10-10 wieczór.	Do Rawy ruskiej 11-35 w nocy (każdej niedzieli).
Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 9-58 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9-15 przed połudn., i 3-35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 1-35 po połudn.
Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 11-45 wieczór.	Do Szczerca 10-35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. kat. święta).
	Do Lubienia 2-15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:

—	7-01	Podwołoczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	11-40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2-00	—	Podwołoczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5-15	Podwołoczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10-12	Podwołoczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamecze“:

—	6-35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11-02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8-08	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	11-32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich 1. 5, drzwi nr. 67 w dniu powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Miód potaniał

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Folwark Przybysz

w powiecie Mieleckim do Fundacji Zakładu narodowego im. Ossolińskich należący do wydzierżawienia od 24 czerwca 1909. Obszar około 700 morgów, w tem 570 roli, 95 łąk, 31 pastwisk. Projekt kontraktu dzierżawy można przegladnąć w kancelaryi adwokata dra Mikołaja Bilika we Lwowie, ul. Kraszewskiego 1. 21, albo u zastępcy administratora p. Józefa Rydla we Woli mieleckiej ad Mielec. Oferty zaopatrzone we wadium wynoszące 50% ofiarowanego rocznego czynszu należy wnieść pisemnie do końca maja 1908 na ręce Administratora dóbr fundacyjnych J. W. Jana hr. Tarnowskiego w Chorzelowie.

MASŁO DASKÓMMA MULLIN



Widzów na brzości i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2/4, frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolaseha, Wawłockiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Traczyńskiego, Bedka i Wisniewskiego.

Francuzka

z Paryża, udziela lekcyi dla Panów i Pań wieczorem po umiarkowanej cenie. Zgłoszenia: ul. Kochanowskiego Nr. 32 B, parter, między godziną 10-tą a 12-tą w południe.

Celine Classen.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS
angielskie:
DAILY CHRONICLE
rosyjskie:
NOWOJE WREMIA
niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1908

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 6 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem) 6 kor. 92 hal., dla c. k. Urzędów 6 kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

13 DONTESIENIE.

Od pół wieku prawie „TYGODNIK ILLUSTRWANY“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbcza tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu TYGODNIK, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawijając szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść Prusa,

„Dzieci“

Szereg specjalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracjami K. Gorskiego.

S. Zeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

GABRYELI ZAPOLSKIEJ, BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „Tygodnik Ilustrowany“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„Chwila Bieżąca“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z Tygodnikiem od-
tworząc w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracji do Brazylii, Tygodnik zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracjach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICZY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego Tygodnik ilustrowany prenumeratorom na rok 1908 ofiarowuje wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opróżniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamińskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przecuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„DUCH-REWOLUCYONISTA“ w najprzedniejszej reprodukcji artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginalności, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesyłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratory kwartalni Tygodnika Ilustrowanego otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy TYGODNIKA otrzymywać będą pismo nasze zupełnie DARMO.

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO nabyć mogą w cenie 5 kor. 80 hal.

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości: 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 seryi 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 seryi 8 tomów kor. 7-40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie: Kwartalnie kor. 6-80
Półrocznie „ 13-60
Rocznie „ 27-20

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową Kwartalnie kor. 7-20
Półrocznie „ 14-40
Rocznie „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3-20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego).

Dropne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Zmiana lokalu.

Magazyn i pracownia jubilerska
pod firmą

Karol Völker i Syn

został przeniesiony do

Pasażu Mikolascha.**Kolory i materace**

ręcznie szyte na wełnie po złr. 4—, 5—
do złr. 10—, materace afrik. po złr. 6 50,
materace włosienne od złr. 12 50, sienniki
ze słomą po złr. 2 80, poduszki pierzane
od złr. 5 50, prześcieradła, poszewki i bie-
liznę pościelową poleca specjalny magazyn
pościeli

J. SEDIACZEK

Lwów, Kopernika 2.

PRÓBKI na żądanie odwrotnie.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Za dostarczenie

„Gazety Lwowskiej“ Nr. 86**BIURO SZOŁOWSKIEGO**

Pasaż Hausmana

placi po 20 hal.**Sezon 1908.**

Fabryka i skład kapeluszy

pod firmą

ANTONI KAFKA

(przedtem Koźciouzek)

Lwów, ul. Halicka 4, obok katedry.

Poleca na sezon wiosenny i letni kapelusze i cylindry
najmodniejsze własnego wyrobu jakoteż kapelusze i
cylindry z fabryki P. i C. Habiga, e. i k. nadwor-
nych dostawców we Wiedniu, oraz innych fabryk za-
granicznych w najnowszych fasonach i kolorach po
najniższych cenach.

Wielki wybór kapeluszy dla dzieci.
CENNIKI GRATIS I FRANCO.

„GARDEROBA DZIECIECĄ“

Jedyny polski magazyn męd dla dzieci z dodatkami:

Praktyczna gospodyni, „Dla młodzieży“, „Kącik dla dzieci“, „Dodatek literacki
dla dzieci“ wychodzi punktualnie 1 każdego miesiąca

nakładem **R. LANDAU** we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 3.

Prenumerata kwartalna kor. 1 26 (60 kop.) z przesyłką.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie.

Ogłoszenie konkursu.

Wskutek śmierci dr. Olpińskiego, byłego lekarza kasy chorych i kolejo-
wego, ogłasza powiatowa Kasa dla chorych w Trembowli konkurs na posadę
lekarza kasy za wynagrodzeniem 1000 koron rocznie.

Czynność 1½ godz. dziennie w ambulatoryum kasy.

Posada zaraz do obsadzenia.

Podania należy wnieść na ręce Zarządu Kasy chorych w Trembowli do
dnia 31 maja b. r.

ZARZĄD KASY.**Zaproszenie**

na

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Pierwszej Galicyjskiej Akcyjnej Spółki fabrykacji sody
amoniakowej w Podgórzu, które odbędzie się **23 maja 1908**
o godz. 10 rano w biurze Spółki (Wiedeń IV. Heugasse 60)
z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, przedłożenie bilansu za rok 1907.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski na udzielenie abso-
lutorium.
3. Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady nadzorczej wedle
§ 38 statutu.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Eventualia.

Pierwsza galic. akc. Spółka fabrykacji sody amoniakowej w Podgórzu.

Dr. Maks Landau.

Jan Landau.

§ 24 statutu: Posiadanie 50 akcji nadaje prawo jednego głosu na Walnem Zgro-
madzeniu. Celem wykonania prawa głosowania musi każdy akcjonariusz 6 dni przed
Walnem Zgromadzeniem złożyć potrzebną ilość akcji z niezapadłymi kuponami w Kasie
Spółki albo w innym miejscu, oznaczonym przez Radę zawiadowczą. Na zdeponowane
akcje otrzymują akcjonariusze pisemne potwierdzenie, które zarazem służyć ma jako
karta legitymacyjna do udziału na Walnem Zgromadzeniu. Karta ta opiewa na imię i ma
na niej być wyrażona ilość głosów, przysługujących odnośnemu akcjonariuszowi. Legi-
tymacja ma znaczenie tylko dla osoby, na niej określonej, albo dla jej następcy wyle-
gitymowanego pełnomocnika. Na Walnem Zgromadzeniu ma być lista złożonych akcji
i uprawnionych do głosu akcjonariuszów wyłożona i dołączona do protokołu Walnego
Zgromadzenia. Najpóźniej z chwilą, w której zamknięto listę akcjonariuszów, co włożyli
akcje celem udziału na Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcjonariuszowi dozwoli-
ć na jego żądanie wglądu w tę listę w biurach Spółki. Na żądanie służyć każdemu
akcjonariuszowi najpóźniej na trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia wydać w
biurze Spółki wygotowanie wniosków, przygotowanych na Walne Zgromadzenie. Oprócz
tego należy każdemu do głosu uprawnionemu akcjonariuszowi dozwolić wglądu w akta
i dokumenta przygotowane do Walnego Zgromadzenia, a to w tym samym terminie i
biurach Towarzystwa.

§ 25 statutu: Prawo głosu może wykonywać każdy akcjonariusz osobiście albo
przez pełnomocników bez względu na to, czy ci pełnomocnicy są akcjonariuszami czy
nie. Pełnomocnictwo musi być przedłożone najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgro-
madzeniem Rady zawiadowczej. Osoby, stojące pod opieką i osoby prawne wykonują pra-
wo głosu przez swych ustawowych względnie statutowych zastępców nawet bez osobnego
upelnomocnienia. Kobiety mogą swe prawo głosu wykonać osobiście albo przez swych
mężów jako ustawowych zarządców majątku bez osobnego pełnomocnictwa albo też
przez innych w myśl ustępu 1 i 2 należyte wykazanych pełnomocników.

Ostrzeżenie.

Zawiadamiam wszystkie instytucje bankowe i osoby pry-
watne by moje weksle wystawione w roku 1907 i 1908
nie realizować, gdyż te weksle są nie ważne i płacić je
nie będę, co do powszechnej wiadomości podaję.

Roman Lewandowski,

właściciel dóbr Korczówka.



Przeostroga! Szanownym Paniom podaję do wiadomości, że
hygieniczne, praktyczne i tanie Wózki dla dzieci wyrabia jedyna
w kraju moja fabryka, odznaczona złotym medalem na wystawie hygie-
nicznej.

A. Keniewicz Lwów, ul. Batorego 12,

Fabryka mebli bambusowych, koszy
podróżnych i wózków dla dzieci.

Ceny fabryczne.

Ilustrowane cenniki franco.



JEDYNY MAGAZYN SPORTOWY

NAITĄSZE ŹRÓDŁO

Wl. Łukasiewicz

następca **JAKÓB ROSENMAN**, Lwów, ulica Akademicka 1. 26 I.

poleca na bieżący sezon: Rowery i wyłączne zastępstwo marek „Styria-Puehl“
i „Dürkopp-Diana“, oraz wszelkie przybory do tychże, a mianowicie: Płaszcz
od 7 do 14 kor. Weże od 4 do 7 kor. Latarki acetylenowe od 5 kor. Dzwonki
od 80 hal. Trąbki od 2 kor. 50 hal. Pompy od 1 kor. Ręczki do kierownic
od 70 hal. Palniki do latarek od 24 hal. Klucze francuskie od 80 hal. Za-
cuchy od 4 kor. — Gramofony z Asiołkiem oraz płyty. — Przybory do szer-
mierki. — Maszyny do szycia. Trycykle dziecięce. Lawn Tennis. Rakiety od
8 kor. Football (I) nr. 5 od 12 kor. (prawdziwe (I) angielskie, Piłki,
Oszepezy, Tyczki, Dyski etc. Wszelkie urządzenia dzwonków elektrycznych.

Kieszonkowe lampki elektryczne od 1 kor. 80 hal. Baterie zapasowe od 80 hal. **Warstat reparacyjny**
we własnym zakresie. — Cenniki darmo i opłatnie. — Ulgi w spłatach.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.

dawniej Władysław Niemcewicz we Lwowie.



Przewozowe **Lokomobile** na parę
oraz stałe
i patentowane do przegrzanej pary o sile 10 — 500 koni
parowych.

Najohomocześniejsze, najtrwałe i najbezpieczniejsze silnice
dla celów przemysłowych i rolniczych

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materiału opałowego. Wykorzysta-
nie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcja zwyż pół miliona HP.

Przyznano najcenniejsze

Siewniki,

„Agrikola“ nowo ulepszony
systemu trybikow.,

Stalowe plugi,

Brony, Walce,

**Kosiarki do trawy, koniczyny
i zboża,**

**Roztrząsacze siana, Gra-
barki do siana i zboża,**

Prasy słomy i siana,

Tłocznie

do owoców i gron winnych,

Hydrauliczne prasy,

**Gniotowniki gron winnych,
Skombinowane maszyny do
obrywania jagód z gnioto-
wnikiem gron winnych,**

**Młynki do tarcia owoców, Si-
kawkki do winnych latorośli
i roślin,**

**Przysady do susze-
nia do owoców i jarzyny,**

wyrabiają i wydają w najnowszych konstrukcjach odznaczonych nagrodami

Ph. MAYFARTH i Spółka

Fabryki maszyn rolniczych, odlewnie żelaza i kuźnie parowe

Wiedeń 21, Taborstrasse Nr. 71.

Odznaczone więcej niż 600 złotymi, srebrnymi medalami i t. d.

Obszerne katalogi bezpłatnie.

Zastępcy i odsprzedawcy pożądan.

Jan Schumann, Lwów,

Centrala Pańska 23/28

posiada na składzie i dostarcza wprost

z fabryki

pod najkorzystniejszymi warunkami.